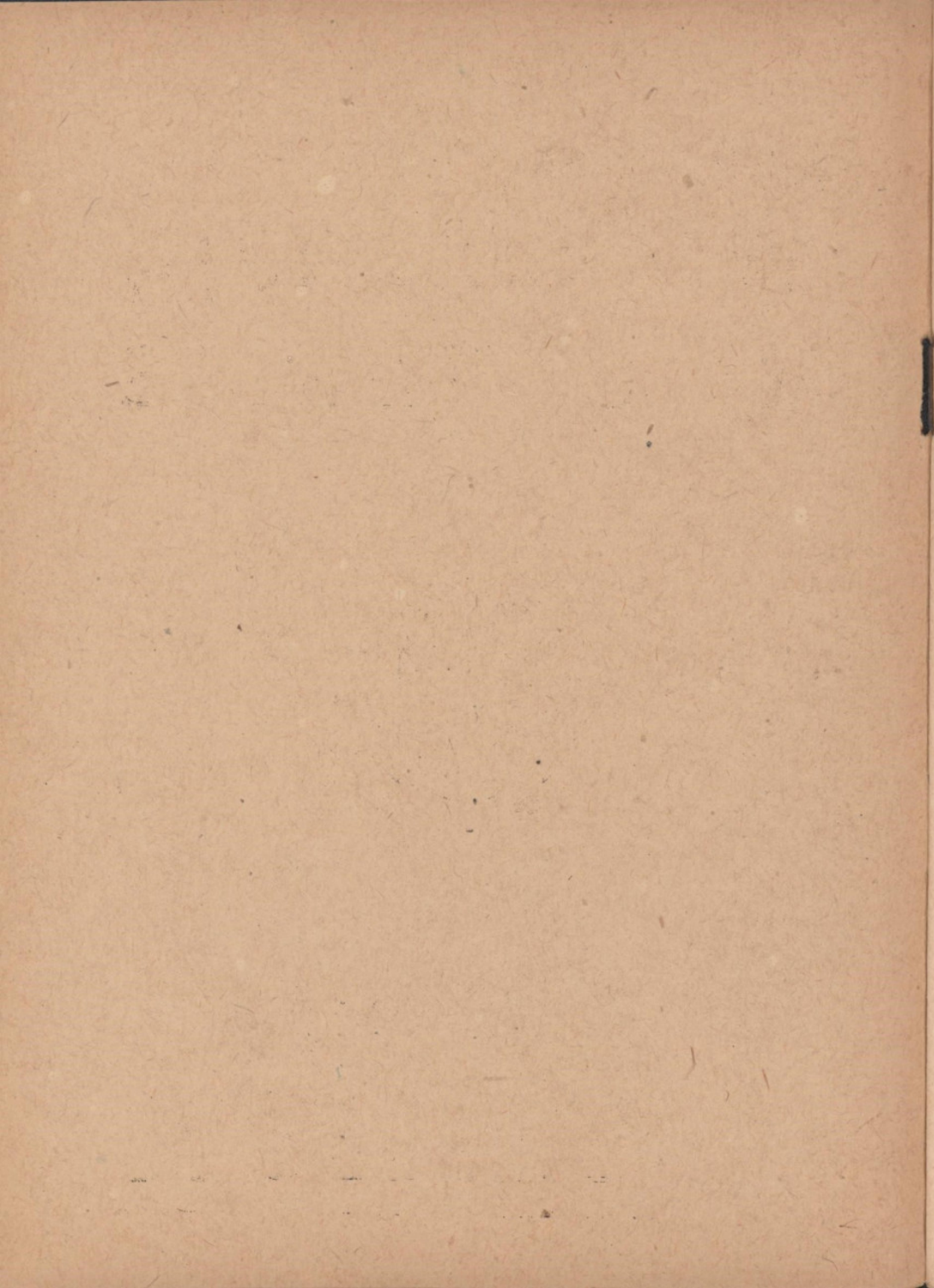


GORZOWSKIE
WIADOMOŚCI
KOŚCIELNE



ORGAN URZĘDOWY
KURII BISKUPIEJ
GORZÓW 1961
PAŹDZIERNIK



Gorzowskie Wiadomości Kościelne

Organ Urzędowy Kurii Biskupiej

Rok 5

Gorzów — październik



(Dokończenie z Nr Nr 5, 6, 7)

600-9408/8

51. Nonis Octobris (7 oct.).
Początek pierwszego elogium należy zmienić w następujący sposób:
Festum beatae Mariae Virginis a Rosario; itemque...
52. Octavo Idus Octobris (8 oct.).
Na drugim miejscu umieścić następujące elogium:
Sanctorum Martyrum Sergii, Bacchi, Marcelli et Apuleii, quorum dies natalis praecedenti die refertur.
53. Decimo Kalendas Novembris (23 oct.).
Na pierwszym miejscu umieścić następujące elogium:
Sancti Antoni Mariae Claret, Episcopi et Confessoris, cuius dies natalis sequenti die recensetur.
54. Nono Kalendas Novembris (24 oct.).
Elogium św. Antoniego Marii Claret umieścić na drugim miejscu.
Nazwę Montis Frigidi poprawić na Fontis Frigidi. Na końcu zaś dodać:
Ipsius autem festum pridie huius diei celebratur.
55. Sexto Kalendas Novembris (27 oct.).
Usunąć pierwsze elogium:
Vigilia sanctorum Apostolorum Simonis et Iudae.
56. Pridie Kalendas Novembris (31 oct.).
Usunąć pierwsze elogium:
Vigilia omnium Sanctorum.
57. Sexto Idus Novembris (8 nov.).
Usunąć pierwsze elogium:
Octava omnium Sanctorum.
58. Tertio Kalendas Decembris (29 nov.).
Usunąć pierwsze elogium:
Vigilia sancti Andreae Apostoli.
59. Septimo Idus Decembris (7 dec.).
Usunąć pierwsze elogium:
Vigilia Conceptionis Immaculatae beatae Mariae Virginis.
60. Decimo octavo Kalendas Ianuarii (15 dec.).
Usunąć pierwsze elogium:
Octava Conceptionis Immaculatae beatae Mariae Virginis.
61. Tertiodecimo Kalendas Ianuarii (20 dec.).
Usunąć pierwsze elogium:
Vigilia sancti Thomae Apostoli.

**W Y J A Ś N I E
ŚWIĘTEJ KONGREGACJI
O ZMIANACH W KALENDARZACH PARYTYKULARNYCH
OBOWIĄZUJĄCYCH OD ROKU 1961**

Ponieważ Ojciec św. Jan XXIII swoim pismem apostoelskim „Rubricarum instructum” wydanym z własnej inicjatywy dnia 25 lipca ub. r. zarządził, „aby wszyscy do których to należy, postarali się jak najędziej dostosować Kalendarz i Propria diecezjalne i zakonne do zaad i duc a nowej redakcji rubryk i kalendarza”, ta Św. Kongregacja poda odpowiednie wskazania co do rewizji partykularnych kalendarzy o az Propri w i Mszału i Erewiarza. Tymczasem jednak uznała za s o o ne wyjaśnić jakie zmiany obowiązują w kalendarzach partykularnych już od roku 1961.

1. W kalendarzach partykularnych również należy przestrzegać wszystkich postanowień zawartych w ramach „Zmian w Biewiarzu i Mszałe rzymskim w myśl zasad nowego kodeksu rubryk”.

2. W kalendarzach diecezjalnych i zakonnych należy tymczasem zachować wszystkie święta partykularne, które obecnie sa wpisane w tych kalendarzach.

3. Stopień tych świat należy określić według zasad, które zawarte są w nn. 1—4 Zmian.

4. Odnośnie do świat własnych i ich stopnia, należy ściśle zachować postanowienia zawarte w nn. 42—46 nowego kodeksu rubryk.

5. Odnośnie do świat, które Zakonnicy powinni obchodzić w poszczególne diecezjach razem z duchowieństwem diecezjalnym należy zachować przepis zawarty w n. 57 nowego kodeksu rubryk.

6. Święta powszechne, które zgodnie z nn. 5 i 8 Zmian albo zmienia się na wspomnienia, albo usuwa się z kalendarza, tymczasem należy zachować w kalendarzu partykularnym, jeżeli sa wpisane do tego kalendarza jako duplicita 1 lub 2 klasy.

7. Jeżeli święta partykularne 3 klasy nie maja własnej lekcji, którą ogólnie nazwano „skrócona”, należy zachować przepis zawarty w n. 221b nowego kodeksu rubryk.

8. Biskup diecezjalny winien ustalić dzień, w którym zgodnie z nn. 362, 364, 449 nowego kodeksu rubryk w kościele katedralnym i w kościołach kolegialnych należy odprawić Mszę w rocznicę wyboru Biskupa i we wszystkich kościołach diecezji odmówić modlitwę za Biskupa.

W siedzibie Św. Kongregacji Obrzędów, dnia 26 lipca 1960 roku.

† KAJETAN Kard. CICOGNANI

Biskup Tuskulański, Prefekt

Henryk Dante, Sekretarz

(Przedruk: Currenda, Tarnów 9—12).

PRZEMÓWIENIE OJCA ŚW. JANA XXIII

z 25 stycznia 1960 r.

O KAPLAŃSTWIE NA PIERWSZEJ SESJI SYNODU RZYMSKIEGO

(A. A. S. 52, 201)

**O świętości życia, jako o świętym zadaniu kapłanów.
Czcigośni Bracia i Drodzy Synowie!**

Zanim zakończyliśmy pierwszą wielką uroczystość, która przejęła wszystkich, stanął przed oczyma naszymi święty starzec Zachariasz, prorok i psalmista, i co przepowiedział swemu nowo narodzonemu synowi, to jakby mówił do nas, którzy staliśmy się kontynuatorami i przedmiotem jego wielkiej przepowiedni; słowa pobudzające nas, byśmy chodzili przed obliczem Pana i przygotowywali mu drogi jego iż byśmy ludowi jego dali poznać zbawienie: „poprzedzać będziesz Pana, aby przygotować Mu drogę i nieść Jego ludowi wieść o zbawieniu”).

Dziś zebraliśmy się tu na Wzgórzu Watykańskim w pobliżu Grobu Piotra, Księcia Apostołów, który zaraz przywołuje na pamięć również Pawła, owe dwie wielkie postacie, z którymi spotkaliśmy się wczoraj wieczór, wspominając Sobór zwany Jerozolimskim, owa pierwsza próba synodalna.

Pragniemy w tym dostojnym Mieście, niegdyś siedzibie ich, niejako rozmawiać z nim i dzięki temu skosztować z ich nauki.

Modlitwa do Apostołów Piotra i Pawła.

O błogosławiony Piotrze, o Szymonie Jana, jak nazwany zostałeś w uroczystym akcie twego powołania, oto ja twój daleki a niegodny następca w podwójnym zadaniu Wikariusza Chrystusowego na ziemi i Biskupa Rzymu, stoję przed Tobą pokorny i skruszony, jakim Ty wtedy byłeś gdy Mistrz, ustanawiając Najświętszy Sakrament, chciał ci umyć nogi, co też uczynił. Ty wiesz, że w trwoczej owej godzinie i ja potarzałem „nie tylko nogi, ale i ręce i głowę”).

Bądź mi przychylny w moim tak ciężkim zadaniu pasterza i Ojca, a także tym samym tak cennym i drogim współpracownikom kapłańskim.

I ty, Pawle naczynie wybrane i doktorze narodów związany w nauce i urzędzie, w kulcie i w chwale z apostołstwem Piotra, wyjednej dla nas wszystkich, tu zebranych, twego Ducha i twój żar bijący z twoich czterestu listów, które jak zawsze tak i dziś błyszczą niby lampy w Kościele Pana.

Bracia i Synowie!

Po tych dwóch wezwaniach uważamy, że możemy zdecydowanie ruszyć w dalszą drogę. Macie przed sobą wynik bardzo uważnego i pilnego studium dotyczący przepisów życia i posługi pasterskiej, ujętych w serię artykułów zredagowanych z kompetencją oraz jasno i celowo, tak iż zasłużyły już na podziw i pochwałę najbardziej kompetentnych i autorytatywnych ludzi, którym poleciliśmy je rozważyć i ocenić. Chodzi tu o imponującą sumę rzeczy doktrynalnych i dyscyplinarnych, które wprowadzone w życie duchowieństwa i ludu rzymskiego przyczynią się, jeśli łaska Pańska nas wesprze, do prawdziwego postępu religijnego i społecznego, tym większego im bardziej odpowiadają współczesnym warunkom myśli i obyczaju.

Troska Biskupa o jego Diecezję, oprócz przygotowania dobrych przepisów o charakterze dyscyplinarnym, musi objąć również wolę powierzonej mu trzody, by one zdobywały się na czyn, iżby to co wykazuje oznaki znużenia i przeżytku doznawało odnowy oraz by wszystko odżyło nowymi energiami.

Osoba kapłana jest święta.

Umiłowani Bracia i Synowie. Moglibyśmy zająć waszą uwagę wywodem doktrynalnym, patrystycznym lub czerpanym z rozważań według nowoczesnego i najnowocześniejszego sposobu i stylu. Wolimy to wam darować, a zatrzymać się przy dwóch rozdziałach nauki niebieskiej, ewangelicznej i kościelnej jakimi są: nauka św. Piotra i św. Pawła zawarta w ich listach a obok tych dwóch wyroczni, Kanony i Dekrety Soboru Trydenckiego, dopełnione i ilustrowane przez niezwykle cenny Katechizm Rzymski czyli Katechizm Soboru Trydenckiego, ogłoszony przez św. Piusa V (1566) i na nowo przez Papieża Wenecjańskiego Klemensa XIII (1758—1769). Katechizm ten Rzymski Kardynał Augustyn Valerio, przyjaciel św. Karola Boromeusza, nazywał „*divinitus datum Ecclesia*”. Miła to nam okazja i z niej korzystamy również dla tytułu dzieła będącego zaszczytem dla naszego miasta biskupiego, by podkreślić nader wielką wartość jego dla bieżącego użytku w kaznodziejstwie parafialnym, a także dla tego, kto ma mało czasu na głębsze studia, a również dla tego, kto oddany studiom, zatroskany jest o precyzję teologiczną, dogmatyczną i moralną. Słowa te są również wspomnieniem — zechciejcie nam to wybaczyć — Naszej młodości, radosnej i pracowitej, gdyśmy zabiegali o wydanie drukiem oraz o jak najszersze rozpowszechnienie tego prawdziwego i drogiego skarbu. „Dla wsparcia rzeczypospolitej chrześcijańskiej i dla przywrócenia bożej dyscypliny Kościoła za boskim natchnieniem jest, zda się nam dany”... — są to słowa starego Biskupa Verony, „wy, którzyście się nieco postarzeliby” — oto jest wypadek Nasz i starszych wśród was — „czytajcie ten katechizm siedem i więcej niż siedem razy: cudowne bowiem owoce z niego zbierzecie!”.

By przystąpić do naszego tematu, powiadamy, że osoba kapłana jest święta. Świętą staje się przez obrzęd ordynacji. Urząd kapłana pierwszorzędny i główny, wymaga od niego, by samego siebie ofiarował jako hostię niepokalaną celem dopełnienia dzieła Chrystusa, Odkupiciela rodzaju ludzkiego. O tym zjednoczeniu z Chrystusem, odnawiającym na ołtarzu ofiarę Krzyża, Sobór Trydencki dobrze mówi: „*Divina res (est) tam sancti sacerdotii ministerium*”³⁾. Ta godność kapłańska wymaga się, gdy do niej dochodzi władza udzielona kapłanowi odpuszczania grzechów. „Któż może odpuszczać grzechy, jeśli nie sam tylko Bóg”⁴⁾.

A zatem, rzeczą naturalną jest, że ta boska ofiara i to wykonywanie miłosierdzia — przez darowanie grzechów w imię Jezusa, który umarł za grzeszników i który stale, za wskazaniem zwłaszcza Chrzyciela, podrażniany bywa jako Baranek Boży, który głodzi grzechy świata wznosi się — wznosi się tym wdzięczniej ku Bogu, im bardziej niewinny, czysty, niepokalany, daleki grzechowi, a w niebo uniesiony jest kapłan, wraz z Chrystusem siebie ofiarujący i w imię Boga rozgrzeszający. Albowiem, co słusznie można twierdzić, tak jak „Chrystus jest z Boga”, tak jak kapłani są w posiadaniu Chrystusa i Boga przez Chrystusa i Boga bywają wodzeni.

Malachiasz sformułował już o kapłanie Starego Testamentu takie uwielbienie: „On jest aniołem Pana”.

Gdy mówimy, że osoba kapłana jest święta, myślimy zaraz o ołtarzu Bożym, na który on codziennie wstępuje i z którego schodzi, by spełnić zadania, które posłuszeństwo mu nakłada.

Na ten szczyt, na którym dokonują się najwyższe tajemnice kultu, utkwiony jest wzrok młodzieńczego seminarzysty, które poprzez niższe i po długim przygotowaniu stąd (ze szczytu tego) zwróc się kiedyś do wiernych. Wierni zaś tylko wtedy kapłana uważają za godnego tego imienia, jeśli się wykazuje, że on promieniuje nadprzyrodzonym światłem i łaską, wypływającymi z Mszy św.

Dobry charakter, poważne studia, umiejętność słowa i zachowanie się należą do przymiotów, którymi niby płaszczem okrywa się ludzka strona kapłana. Lecz moc boska, która czyni go zdolnym do godnego sprawowania tajemnic bożych i dzieł apostołstwa, musi być czerpana z ołtarza. To jest to miejsce, które jest mu przede wszystkim właściwe. Od niego on przemawia do wiernych. Ale by przemawiał do nich językiem wyrobionym przez rozmyślanie i przez swoje czyny, musi on jak w domu przebywać w świątyni Pańskiej, a święte słowa Mszału, Breviarza, Rytuału muszą przenikać tajemnicze głębie jego duszy, zanim będą się rozlegać między ścianami świątyni.

Gdy jest przy łożu chorego, czy w konfesjonale lub przy chrzcielnicy, albo na cmentarzu, wszędzie wykazuje kapłan bogactwo, piękno i czar Liturgii.

Bardziej niż lampka, która płonie przed ołtarzem Najśw. Sakramentu, osobowość dobrego kapłana sprawia, że ku Panu Naszemu zwracają się, myśli, uczucia i oczy wiernych.

„Najświętszy Sakrament — pisał kardynał Manning — uświęca tabernakulum, ołtarz, świątynię dom kapłana. Płonął wprawdzie krzak na górze Horeb, lecz kapłan i wszystko co go otacza, pochłonięty i pochłonięty jest blaskiem i wpływem Najświętszego Sakramentu powierzono jego opiece”⁷⁵).

Życie musi być święte.

Przechodząc od osobowości do życia kapłańskiego, rozumie się jak bardzo ono, to życie, mus być święte.

Tak je oczywiście określa św. Piotr na wstępie swego pierwszego listu, w którym pozdrowia wiernych rozszaniach po Poncie, Galacji, Kapadocji, Azji i Bitynii⁷⁶). Wszystkie te kraje są Nam osobiście bardzo drogie, lecz niestety już tak dalekie od Chrystusa, aczkolwiek jeszcze nieco Go czczą w Jego uczniach, którzy tamtędy przechodzą.

Apostoł więc zwiastuje im łaskę Bożą „Duch ich uświęca, ponieważ pokropieni krwią Jezusa Chrystusa, chcą mu być posłusznymi”⁷⁶).

Cóż innego zaś oznacza to odwołanie się na „pokropienie krwią”, niż wezwanie do uczynienia ofiary z ciała i krwi, ofiary, do której jest przeznaczony i na którą jest poświęcony kapłan Chrystusa. Wyrażenie to nie tylko samo w sobie prawdziwe lecz i symboliczne, skłoniło pewnego naszego doktora Kościoła do takiej interpretacji: „Christus magna sacerdotum tunica”. Chrystus może w pewnym znaczeniu być nazwany wielką tuniką kapłanów, jako że życie kapłana winno być całkowicie przepojone świętością Chrystusa według słowa św. Pawła: „Przy-

obleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa”⁷). W tymże samym liście św. Piotr wszystkich swoich wybranych synów, którzy, jak mówi skosztowali, że słodki jest Pan⁸), z gorącością swego apostołskiego ducha wzywa na szczyt świętości i tak ich upomina: „Szukajcie przystępu do niego! On jest owym żywym kamieniem, przez ludzi co prawda odrzuconym, lecz wybranym i czczonym w Bogu. I wy sami jako żywe kamienie na nim się wbudowujecie w dom duchowy, w święte kapłaństwo, aby składać duchowe ofiary miłe Bogu przez Jezusa Chrystusa”⁹). I dalej powtarza jeszcze: „Wy jesteście rodzajem wybranym, królewskim kapłaństwem, ludem świętym, narodem nabytym, abyście głosili potęgę tego, który powołał was z ciemności do twej cudnej światłości”¹⁰).

Zauważcie, że tak gorące słowa, nie odnoszą się szczególnie do stanu kapłańskiego w ściśłym znaczeniu i lecz w szerokim znaczeniu do całego ludu chrześcijańskiego, jako że każdy poszczególny wierny winien ofiarować Bogu jako dar siebie samego. Z tego wysnuł św. Tomasz z Akwinu ten światły wniosek: „Cały obrzęd chrześcijańskiej religii wywodzi się od kapłaństwa Chrystusa. Zatem oczywiście jest rzeczą, że charakter sakramentalny w specjalny sposób jest charakterem Chrystusa: do tego kapłaństwa bywają upodobniani (configurantur) wierni według charakterów sakramentalnych: które nie są niczym innym, jak pewnymi udziałami w kapłaństwie Chrystusa”¹¹).

Teraz znowu posłuchajmy, jak w tym względzie upomina św. Paweł. Słuchajcie, Drodzy synowie, słuchajcie. W liście do Hebrajczyków¹²) i w drugim do Tymoteusza, wynosi on wysoko kapłaństwo kapłanów, ustanowionych na usługi i ku dobru ludzi w ich stosunkach z Bogiem, któremu składają dary i ofiary. Z tego wywodzi w tonie bardzo poważnym naukę, nakazując, iżby „nikt, kto zaciągnął się do służby wojskowej, nie wikał się w sprawy życia cywilnego, inaczej nie zyska uznania tego, który go zaciągnął do wojska”¹³).

Jest to jasne orzeczenie, które ujmując święty charakter osoby kapłańskiej, wykazuje główne rysy i cechy, na których świętość jej winna się opierać i z których winna się kształtować. O, obyśmy my, kapłani Boga, na te słowa dobrze i stale nasłuchiwali i je rozważali. Naślądujmy przykład Jezusa Chrystusa, który w 12 roku życia Matce swojej i św. Józefowi, lamentującym, że Go zgubili, taką dał odpowiedź — właśnie aby dać wskazanie przyszłym swoim kapłanom: — „czy nie wiedzieliście, że muszę się zajmować sprawami Ojca mego?”¹⁴).

Epizod ten opowiada nam św. Łukasz. I tenże sam święty Łukasz daje nam dalsze cudowne teksty o obojętności kapłana wobec materialnych spraw życia oraz o jego pogodnej i spokojnej postawie duchowej wśród zmiennych losów na tym świecie. Kapłan musi oczywiście żyć wśród ludzi i z nimi obcować, zwłaszcza gdy spoczywają na nim najpoważniejsze troski duszpasterskie i gdy przynagla go obowiązek miłości, który chociaż jest poważnym (gravis) przykazaniem i zadaniem, niekiedy może stać się pokusą dla duszy kapłańskiej.

Zechciejcie, drodzy synowie, w tych dniach przeczytać cały rozdział XII św. Łukasza. Egzegeta, P. Hetzenauer, interpretując i wyjaśniając go pod ogólnym tytułem „Nauczanie uczniów i rzeszy”, takie daje różne podtytuły: „O szczerości i o duchu nieustraszonem. — O unikaniu chciwości. — O zbędnym troskaniu się. — O czujności. — O wiernym zarządzaniu. — O rozdwojeniu wśród ludzi. — O znakach czasu”¹⁵).

Gdy św. Piotr poważne te upomnienia słyszał, wszczerej swej pro-
stocie ducha zapytał Jezusa: „Panie, czy do nas odnosi się ta przypo-
wieść, czy do wszystkich?”¹⁶⁾. Pan jednak nie przerywał swej mowy,
lecz kontynuował swe upomnienia do mądrości i umiarkowania pod
adresem tych, którzy ponoszą największą odpowiedzialność powstałą
na skutek powołania, jakie od Boga otrzymali. A wielkie to powołanie
otrzymali uczniowie — Piotr i jego towarzysze.

Wynika stąd, że prawdziwy kapłan, mający być apostołem Pana,
nie tylko musi być doskonałym pod względem wykazania się cnotami,
winien ich również przewyższać jako świetlany przykład i ku zbudowa-
niu chrześcijańskiej trzody, która świadoma jest, że ma prawo i nie-
kiedy go się dopomina, mieć w parafii kapłana świętego, jako źródło
błogosławieństwa i pokoju dla wszystkich.

Powróćmy jeszcze wnikliwiej do św. Pawła. W tych dniach, po
uroczystości Bożego Narodzenia, Kościół św. kazał nam w brewiarzu
zasmakować w liście św. Doktora do Rzymian¹⁷⁾. Jakże cudowna, jak-
że wspaniała zawiera się tam nauka dla apostołskiej i pasterskiej pra-
cy. Składa się ona z dwu części, które niby dwoje wielkich skrzydeł
niebiańskiej nauki rozciągają się nad synami Odkupienia. W pierwszej
części mowa jest o Ewangelii jako o objawieniu sprawiedliwości Bożej,
której wszyscy musimy zadość uczynić, a która nie pochodzi i nie wy-
kazuje się ani z filozofii ani z Starego Prawa lecz z słowa Jezusa Chrystu-
sa. W drugiej części mowa jest o Ewangelii jako o mocy zbawczej
wszystkich wierzących, która uwalnia nas od grzechu pierworodnego,
od osobistych grzechów naszych, od niewoli Starego Prawa i od wieku-
istego pojęcia, a to dzięki udzielonemu nam życiu Jezusa Chrystusa,
czyli dzięki jego życiu łaski oraz dzięki pomocy Ducha Świętego, który
wspiera nas w słabości naszej i „wstawia się za nami błagalnym wzdycha-
niami”¹⁸⁾. Na tej promiennej nauce polega uświęcenie kapłana No-
wego Zakonu: mianowicie na Bożym naciągnięciu i łasce Ducha Świę-
tego, bo On „wedle myśli Bożej wstawia się za świętymi”¹⁹⁾. Albowiem
to wiemy ku utwierdzeniu naszej woli do uświęcenia się, że „tym któ-
rzy Boga miłują, wszystko służy ku dobremu, którzy z przeznaczenia
wezvani są by stali się świętymi”. Na tym polega tajemnica naszego
powołania kapłańskiego, które nas unosi: „bo tych których znał od wie-
ków, tych także przeznaczył, aby się stali podobnymi do obrazu Syna
jego, tak aby ten był pierworodnym między wieloma braćmi. Tych zaś
których przeznaczył, tych też powołał, a tych których powołał, tych
także usprawiedliwił, których zaś usprawiedliwił, tych wprowadza też
do chwały”²⁰⁾.

Rozważcie dobrze synowie drodzy, jakiz przywilej nasz, jakie to
wyróżnienie dla duszy naszej i dla naszego życia! I pornijcie jakież to
zadanie nasze, by się prawdziwie uświęcić i by uświęcić wszystko co
nas otacza!

Jezu, Synu Boga, kapłan wiekuisty, stał się pierworodnym bratem
naszym. Być kapłanem wraz z nim, zabiegać z nim szereg
dzieło Odkupienia świata, to nieporównalny blask, który stał się udziałem
naszego pokornego imienia i duszy naszej.

Jeżeli Bóg Ojciec, a wraz z nim Syn Jego Jezus, stoi za nami, mówi
dalej Doktor narodów w swoim liście do naszych poprzedników w Rzy-
mie — jeżeli Syn Boży jest z nami i my uczestniczymy w jego kapłań-

stwie, to „któż przeciw nam?”²¹⁾. Któż odłączy nas od miłości Chrystusa wstawiającego się u Ojca za nami? ²²⁾. „Utrapienie? czy ucisk? czy głód? czy nagość, czy niebezpieczeństwo? czy prześladowanie? czy miecz?”²³⁾.

Nie lękajmy się zatem. Jesteśmy zwycięzcami i zwycięzcami będziemy zawsze. Cwsem, czymś więcej niż zwycięzcami, dzięki pomocy i działaniu tego, który jako braci powołał nas do kapłaństwa i jako takich nas zawsze miłował i miłuje.

Orędzie Pawłowe idzie dalej i w drugiej części rozciąga drugie skrzydło świetlane i całe promieniujące cudownymi wskazaniem i odnośnie naszych obowiązków wobec Boga, wobec bliźniego i wobec nas samych. Poza tym ostrzega nas przed niektórymi rzeczami, których winniśmy unikać: nierozważnych osądów, zgorznienia maluczkich i wiele innych rzeczy. Nadto wzywa nas, abyśmy znosili „ułomności słabych”²⁴⁾ i ich wspierali i dodaje tę bezcenną i wzruszającą zachętę: „Niech każdy z nas stara się być użytecznym wobec bliźnich, aby się budowali i wzrastali w dobrym”²⁵⁾. Potem następuje polecenie, ćwiczenia się w cierpliwości za przykładem cierpiącego Jezusa, „abyśmy z Pisma czerpali cierpliwość i pocieszenie i tak zachowali nadzieję”²⁶⁾.

Zachęta do wczytywania się w listy Apostołów oraz do studiowania i umiłowania liturgii.

Drodzy Bracia i synkowie: Pragniemy zachęcić was, by każdy z was czytał i rozmyślał również cały list do Rzymian, to arcydzieło Pawłowego apostołstwa. Znajdzie tam ukryte a bezcenne światła i pobudki do niewypowiedzianych pociech.

Jednego z ostatnich poranków, gdy byliśmy zajęci zebraniem myśli, które były przedmiotem tej pierwszej poufnej rozmowy o poświęceniu i uświęceniu duszy i naszego życia, doświadczyliśmy pewnego zakłopotania, szukając boskiego gestu Jezusowego, z którego wynika, w autentycznych słowach, konsekracja wszystkich Biskupów i wszystkich kapłanów świata. Doszliśmy do Kanonu Mszy św. Słowa, benedykcje, znaki krzyża — wszystko to zostało wykonane dokładnie według przepisów liturgicznych. Byliśmy też przejęci żarliwą pobożnością, chociaż nie seraficzną, to wszakże pokorną i szczerą. Nad hostią i nad kielichem „nieco uniesionym” wypowiedzieliśmy po cichu, bez przerwy i uważnie: *Hoc est corpus meum. Hic est calix sanguinis mei.* Wszystko poszło dobrze. Lecz — o słodka, o niezapomniana niespodzianka! — Szczególnie uderzyli nas następujące słowa, przeczytane w mszale i powtórzone jeszcze łżejszym głosem przed ukłęknięciem wobec kielicha i jego wzniesieniem przed oczy ludzi: „Ilekróć to czynić będziecie, czyńcie na moją pamiątkę”. Słowa te odpowiadają słowom u św. Łukasza: „To czyńcie na moją pamiątkę”²⁷⁾.

Wy Nas rozumiecie, drodzy Bracia i synowie. Czyż nie może się czasem przydarzyć także wam, że słowa te, między jednym gestem, jednym przykłęknięciem a drugim, jakby wam nieco uszły?

Wyraźmy wspólne życzenie — i będzie to jedna z pamiątek tego Synodu krzymskiego — by każdy z nas codzienną Mszą św. oprowadzał zawsze z żarliwością ducha.

Lecz prosimy także Anioła stróża naszego życia, który asystuje świętym obrzędowi, by w odnośnym miejscu zwrócił nam delikatnie uwagę

i pomagał nam wypowiadać, *secrète*, według przepisu rubryki, lecz z wiarą, z wdzięcznością, z czułością te prawie trwożliwe słowa, które pieczętując testament miłości Jezusowej ku nam, konsekrują boską rzeczywistość jego i naszego kapłaństwa i zapowiadają nam niewypowiedziane i wieczyste radości w tym i przyszłym życiu. *Haec quotiescumque feceritis, in mei memoriam facietis.*

Na tym właśnie szczycie codziennej celebry Mszy św. jesteśmy najpełniej — by tak się wyrazić — i najwyraźniej kapłanami. Dokoła nas wszystko wówczas milknie a nasze ludzkie siły, oddane na służbę jedynego, wiecznego i Najwyższego Kapłana Jezusa, stają się pokornym narzędziem, którym On się posługuje dla ponowienia swej Ofiary.

Są też inne momenty, w których napięcie wiary oraz sprawowanie kultu, urzędu nauczycielskiego i miłości wymagają świętości osoby kapłana, i by świętością błyszczało jego życie.

Te dwa czynniki, mianowicie osoba i życie kapłana, z których w przedziwny sposób zrasta się doskonały obraz kapłana, czerpią światło i ciepło z świętej liturgii.

Tą więc dyscypliną, która powinna być przedmiotem codziennego studium i pobożnego ćwiczenia, polecamy waszej uwadze.

Te skarby nauki, mądrości i piękna, umieszczone w umyśle, w sercu i na ustach, bardzo ułatwiają kapłanowi pasterzowanie dusz, a niekiedy przysparzają mu pociech, przewyższających jego najświętsze pragnienia.

Drodzy synowie! Tak jak przyjęliście Nasze życzenia, byście żarliwiej celebrowali Mszę św. przez sumienne przestrzeganie jej rubryk, tak zechciejcie też oddać się studium i umiłowaniu świętej liturgii. Amen, Amen.

¹⁾ Łk. 1, 76, 77.

²⁾ Jan 13, 9.

³⁾ MK. 2, 7.

⁴⁾ Sess. 23, c. 2.

⁵⁾ Card. Manning, *Eterno sacerdozio*, str. 39.

⁶⁾ I Piotr 1, 1.

⁷⁾ tamże.

⁸⁾ Rzym. 13, 14.

⁹⁾ por. I Piotr 2, 3.

¹⁰⁾ tamże, 2, 4—5.

¹¹⁾ tamże, 2, 9.

¹²⁾ Sum. Theol. III, 63, a. 3 c.

¹³⁾ por. Hebr. 5, 1.

¹⁴⁾ z Tym. 2, 4.

¹⁵⁾ Łk. 2, 49.

¹⁶⁾ Hetzenauer *Novum Testamentum*, Pustet, 1922.

¹⁷⁾ por. c. VIII nast.

¹⁸⁾ Rzym. 8, 26.

¹⁹⁾ Rzym. 8, 26.

²⁰⁾ tamże 8, 27.

²¹⁾ tamże 8, 28.

²²⁾ Rzym 8, 29, 30.

²³⁾ tamże 8, 31.

²⁴⁾ tamże 8, 35.

²⁵⁾ tamże 15, 1.

²⁶⁾ tamże 15, 2.

²⁷⁾ Łk. 27, 19.

Z AKT ŚW. PENITENCJARII APOSTOLSKIEJ

ODPUSTY.

1. Każdy, kto choć raz w tygodniu odmawia korenkę, różaniec lub cząstkę różańca, officjum parvum, nieszpory albo jeden nokturn z laudesami, officium defunctorum, psalmy pokutne albo gradualne, każdy kto choć raz w tygodniu spełnia tzw. uczynki miłosierdzia np. daje jałmużnę, nawiedza chorych, modli się za żywych i umarłych, uczestniczy we Mszy św., a nadto wypowiada się i przystąpi do Komunii św. i pomodli się na intencję Ojca św. będzie mógł zyskać odpust zupełny w uroczystość Bożego Narodzenia, Trzech Króli, Zmartwychwstania Pańskiego, Wniebowstąpienia, Zielonych Świąt, Trójcy św., Bożego Ciała, Najśw. Serca Jezusowego, Chrystusa Króla, Oczyszczenia, Zwiastowania, Wniebowzięcia, Narodzenia, Niepokalanego Poczęcia, Macierzyństwa Najśw. Maryi Panny, Matki Bożej Królowej, Narodzenia św. Jana Chrzciciela, św. Józefa (19. III.), św. Józefa, rzemieślnika (1. V.) św. app. Piotra i Pawła, św. Andrzeja, św. Jakuba, św. Bartłomieja, św. Mateusza, św. Szymona, św. Judy, św. Macieja i w uroczystość Wszystkich Świętych.

Jeżeli zaś ktoś nie przystąpił do spowiedzi i Komunii św. wzbudził jednak żal doskonały i pomodlił się na intencję Ojca św., w wyżej wymienionych dniach, za wyliczone czynności może zyskać odpust 7 lat.

Nadto za samo wykonanie, któregoś z wyszczególnionych czynów pobożnych lub miłosiernych, zyskać może odpust cząstkowy 3 lat. zyskać mogą odpust zupełny, jeśli przystąpią do spowiedzi św. i pomodlą się na intencję Ojca św.

Za samo zaś odprawienie Mszy św. mogą zyskać odpust cząstkowy 5 lat.

3. Zobowiązani do odmawiania brewiarza, odmawiając go, mogą również we wspomnianych dniach zyskać odpust zupełny pod warunkiem odprawienia spowiedzi, przystąpienia do Komunii św. i odmówienia modlitwy na intencję Ojca św.

Za odmówienie zaś brewiarza z sercem skruszonym mogą zyskać odpust cząstkowy 5 lat.

4. Każdy, kto w południe i pod wieczór odmówi Anioł Pański, a w czasie wielkanocnym Królowo Nieba, (Regina Coeli) albo (gdy nie zna tych modlitw) 5 Zdrowaś Mario, również każdy kto, po północy odmówi psalm De profundis, w wypadku zaś gdy go nie zna Ojcie nasz, Zdrowaś Maryjo i wieczny odpoczynek za zmarłych. zyskuje odpust cząstkowy 500 dni.

5. Ten sam odpust zyskuje każdy, kto w piątek przez pewien czas pobożnie rozważa Mękę lub Śmierć Chrystusa Pana i trzykrotnie odmówi Modlitwę Pańską i Pozdrowienie Anielskie.

6. Żałujący za grzechy po rachunku sumienia i postanawiając poprawę, jeśli pobożnie odmówi Ojcie nasz, Zdrowaś Maryja i Chwała Ojca ku czci Przenajświętszej Trójcy, albo 5 Chwała Ojcu na pamiątkę pięciu Ran Chrystusa Pana zyskuje odpust cząstkowy 300 dni.

7. Odmawiający przynajmniej jedno Ojcie nasz, Zdrowaś za konających zyskuje odpust cząstkowy 100 dni.

8. Kto wreszcie w czasie konania wyświadał się, przyjął Komunię św., pobożnie poleca duszę swą Bogu lub przynajmniej wzbudził w sobie żal doskonały i wzywa Imienia Jezus (przynajmniej w sercu, jeśli usta nie może) śmierć zaś przyjmuje z poddaniem się Woli Bożej, jako należną za grzechy, zyskuje odpust zupełny.

U w a g i :

1. Odpusty papieskie nakładać można na koronki, różańce, krzyże, krzyżyki, na małe statuy, szkaplerze, byle tylko nie były z cyny, ołowiu, szkła dętego i pustego lub innego materiału kruchego lub łatwo ulegającego zniszczeniu.

Obrazy mają przedstawiać świętych kanonizowanych, lub innych o których jest wzmianka w martyrologium.

2. Aby ktoś mógł zyskać odpust zupełny apostolski koniecznym jest, aby rzecz poświęconą przez Ojca św. lub kapłana mającego odpowiednią władzę, ze sobą nosił lub w inny godny sposób przechowywał w domu.

3. Na mocy wyjaśnienia Ojca św. niniejszy dekret nie uchyla poprzednio udzielonych odpustów za odmawianie tych samych modlitw, ćwiczeń pobożnych i wykonywanie uczynków miłosierdzia chrześcijańskiego.

Dan w Rzymie, w gmachu św. Penitencjarii Apostolskiej dnia 22 listopada 1958 r.

N. Card. CANALI Paenitentiaris
Maior I. Rossi, a Secretis

**DEKRET ZEZWALAJĄCY NA ŚPIEWY I TEKSTY POLSKIE
W CZASIE MSZY ŚPIEWANYCH I UROCZYSTYCH**

SACRO CONGREGATIO
RITUUM

Prot. N.D. 32/961.

DIOECESIUM POLONIAE

Ad humiles onixasque preces Emi ac Rev.mi Domini Stephani Cardinalis Wyszyński, Archiepiscopi Metropolitanus Gnesnen. et Varsavien. Primatis Poloniae, Sacra Rituum Congregatio, utende facultatibus sibi a Sanctissimo Domino nostro Ioanne Papa XXIII tributis, attentis peculiaribus adiunctis in supplicii lebelli expositis, benigne induisit, ut in Missis cantatis, a populo cantari possit in lingua polonica: Gloria, Credo, Sanctus, et Agnus Dei. In Missis solemnibus lector, subdiaconus vel diaconus, decantatis latine lectione, epistola et evangelio, possit immediate et versus populum eosdem textus in lingua polonica perlegere. In Missis cantatis ipse sacerdos, perlecta aut decantata lectione vel epistola et evangelio in lingua latina, possit immediate et versus populum perlegere eosdem textus in lingua polonica. Servatis de cetero servandis. Contrariis quibuslibet non obstantibus, Die 7 Julii 1961.

(L. S.)

(—) C. Card. Cicognani
S.R.C. Praef.

(—) Henricus Dante a Secret.

SUPREMA C. CONGREGATIO S. OFFICII

M O N I T U M

Cum compertum habeat passim esse vulgatas et adhuc spargi multas et periculosas opiniones circa peccata contra VI Decalogi praeceptum et circa imputabilitatem humanorum actuum, haec Suprema Sacra Congregatio sequentes normas publici juris fieri censuit:

1. Episcopi, Praesides Facultatum Theologicarum, necnon Seminariorum et scholarum Religiosorum Moderatores, ab iis quibus munus incumbit docendae theologiae moralis vel congeneris disciplinae, omnino exigant ut traditae ab Ecclesia doctrinae ad amussim se conforment (cfr. can. 129).

2. Censores ecclesiastici magnam adhibeant cautelam in recensendis ac iudicandis libris et ephemeridibus, in quibus agitur de sexto Decalogi praecepto.

3. Clericis et Religiosis interdicitur ne munere psychoanalystarum fungantur, ad mentem can. 139, par. 2.

4. Improbanda est opinio eorum qui autumant praeviam institutionem psychoanalyticam omnino necessariam esse ad recipiendos Ordines Sacros. vel proprie dicta psychoanalytica examina et investigationes subeunda esse candidatis Sacerdotii et Professionis Religiosae. Quod valet etiam si agitur de exploranda aptitudine requisita ad sacerdotium vel religiosam professionem. Similiter sacerdotes et utriusque sexus Religiosi psychoanalystas ne adeant nisi Ordinario suo gravi de causa permittente.

Datum Romae, ex aedibus S. Officii, die 15 Julii 1961.

(—) SEBASTIANUS MASALA

Notarius

(L'OSSERVATORE ROMANO — 16 Luglio 1961 — N. 163 30. 735) — pag. 3).

LIST PASTERSKI.

W pewnym muzeum jest sala, w której znajduje się tylko jeden jedyny przedmiot do oglądania: jest nim obraz Matki Bożej z XVI w. Zwiedzający wchodzi do tej sali na palcach. Na ścianach bowiem umieszczono ostrzeżenie: „ Nie rozmawiać! ” Kto chce wyczerpać całe bogactwo piękna tego arcydzieła, stworzonego przez człowieka — musi być skupiony.

Kto chce wyczerpać całe bogactwo arcydzieła stworzonego przez Boga, jakim jest Maryja, oraz całe bogactwo faktu iż Ona przyniosła światu Zbawiciela, ten musi być jeszcze bardziej skupiony. A o ileż więcej jeszcze skupiony i rozmodlony musi być człowiek, który chce czerpać z tego bogactwa ku swemu uświęceniu i zbawieniu siebie na wieki!

Ukochani w Chrystusie Panu!

Za parę dni rozpocznie się w diecezji naszej skupienie i rozmodlenie ku Waszemu uświęceniu i zbawieniu. Tak się szczęśliwie składa, że w niedzielę 29 października br. rozpoczyna się pochód Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej poprzez diecezję, który potrwa około 420 dni.

W tym samym dniu, 29 października, obchodzi Kościół święto Chrystusa Króla, wysławiając wspaniałe zasady Jego Królestwa: „królestwa prawdy i życia, świętości i łaski, sprawiedliwości, miłości i pokoju”. W tym dziwnym spotkaniu się święta Chrystusa Króla z początkiem nawiedzenia Obrazu Matki Bożej — widzę znak z nieba nam dany ku pouczeniu i pocieszeniu nas wszystkich: Maryja pójdzie poprzez ziemię naszą, aby dać Jezusa Chrystusa ku „odnowieniu wszystkiego w Bogu”. Przejdzie przez diecezję, aby jednostki, rodziny, parafie i całe 2 miliony wierzących dzieci Bożych ziemi gorzowskiej zechciały i umiały być szczęśliwe w odnowionym „królestwie prawdy i życia, świętości i łaski, sprawiedliwości, miłości i pokoju”.

Maryja to sprawi, bo Ona chce i może to sprawić!

Cała troska Kościoła Bożego w naszej Ojczyźnie w latach poprzedzających tysiąclecie Chrztu św. Polski, wyraża się w pracy nad odnowieniem serc i umysłów Waszych poprzez Wielką Nowennę. Cały zaś wysiłek duszpasterski Wielkiej Nowenny, poprzedzającej Jubileusz Kościoła w Polsce, oddany jest pod opiekę Matki Bożej. Dlatego żarliwie Ją prosimy i nieustannie przedkładamy Jej program i cel naszej pracy:

„Dawna Polski Ty Królowo, Maryjo
Ty za nami przemów słowo, Maryjo
Weź w opiekę naród cały
który żyje dla Twojej chwały,
niech powstaje znów wspaniały, Maryjo!”

„Niech powstaje znów wspaniały” — oto najgorętsze pragnienie wszystkich biskupów i kapłanów Waszych! Chcemy dać Ojczyźnie — naród znów wspaniały!

To skupienie i rozmodlenie wśród którego mamy czerpać bogactwa Bożej prawdy i miłości, ku uświęceniu i zbawieniu, ku temu, aby naród był znów wspaniały ma dokonywać się w każdej parafii z racji przyjęcia do niej Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. I dokona się z pewnością! Przekonują nas o tym wspaniałe dzieje wielu dusz w tych 7 diecezjach, które przed nami już gościły u siebie Obraz.

Ukochani Bracia Kapłani, Drodzy Diecezjanie!

Spójrzcie na sprawę, która przed nami stoi, bardzo poważnie i bardzo po bożemu. Niech oczy Wasze spojrzą poza to ziemskie dzieło, jakim jest Obraz. Nie wolno Wam z odwiedzin Obrazu uczynić tylko jeszcze jednej z wielu uroczystości. Przyjdzie do Was Matka Boża! Będziecie witać nie obraz, skupiać się będziecie nie przed obrazem, ale przed Maryją Matką Zbawiciela Jezusa Chrystusa! Ją Samą witać będziecie!

Obraz jest czcigodny i potrzebny, bo Wam ułatwi zrozumienie i przeżycie świętych odwiedzin. Obraz jest czcigodny, bo jest obrazem Matki Bożej z Jasnej Góry, z którą wiąże Was tyle uczuć wiary oraz miłości ojczyzny. Obraz jest czcigodny, bo go poświęcił Namiestnik Jezusa Chrystusa, Ojciec św. Pius XII.

Ale właściwie przyjdzie do Was w odwiedzin i przyniesie Wam Jezusa Chrystusa, Matka Jego a nasza Królowa i Pani!

Ją Ojciec Niebieski wybrał, aby dała światu Zbawienie i aby przez to ziemia znów stała się Pożą. Ona nadał i na zawsze dana jest ludzkości jako Dziewica Wspomożycielka. Ona i nam jest dana „na obronę ludu polskiego”. Bo Ona zawsze na nowo niosła Jezusa Chrystusa do ludzi i dawała im Go. Ona Go nadal i niesie i daje, pełniąc w ten sposób największą posługę duszpasterską.

Rozpoczynając pracę pasterską nad duszami, młody kapłan napisał sobie na obrazku pamiętkowym w dniu swoich święceń:

Iść będziesz przed Panem,
aby wskazywać drogę zbawienia ludowi Jego,
aby mówić mu o grzechów odpuszczeniu
i tkliwości Jego miłosierdzia,
niosąc światło tym, co trwają w mrokach
i w cieniu śmierci,
aby skierować kroki nasze na drogę pokoju.

To jest zadanie każdego kapłana.

Ale żaden kapłan, żaden z Waszych duszpasterzy, nie wykona tego wspaniałego dzieła współzbawienia i duszpasterzowania tak jak Maryja. I żaden duszpasterz nie spełni swego zadania bez Maryi!

Bo Maryja niesie zawsze Jezusa Chrystusa. Ubogacona nieskończonym skarbem poczętego pod sercem Syna Bożego, idzie Maryja z pośpiechem w odwiedzinach do swej krewnej Elżbiety. Idzie z pośpiechem. Pośpiech ten zdradza radosne uniesienie przeczyste Jej duszy spowodowane i bogactwem jakie niesie ze sobą i misją dawania światu Zbawiciela. Maryja pozdrawia Elżbietę. Poczym Pismo św. dodaje: „I stało się, skoro usłyszała Elżbieta pozdrowienie Maryi, ...napęloną została Duchem św.” (Łk. 1,41). Maryja przynosi ze sobą Syna Bożego oraz światłość i miłość Ducha św., z którego poczęła Swego Syna. A światłość ta i miłość „pójdzie w oczy i serce” Elżbiecie tak, iż takimi oczyma i takim sercem ujrzy wielkie a radosne tajemnice nieba: iż Maryja stała się Matką, która nosi Pana i Zbawiciela. Ze spotkaniem z Maryją raduje się Elżbieta, iż poznała i spotkała się z dokonującym się zbawieniem świata.

Radować się będzie i Symeon. Bo i jemu przyniesie Maryja Zbawiciela. Symeon weźmie Go z ręki Maryjnej i ponad wszystko szczęśliwy iż Mu Go dała, z ukojonym w radości sercem oczy zamknie spokojnie. Spełniły się bowiem wszystkie jego najświętsze utęsknienia — spotkał się przez Maryję ze Zbawicielem świata!

Spieszno będzie Maryi i do Was, boście Jej krewni! Od chrztu św. staliście się braćmi Jej Syna. On Was o tym zapewnił ustami Apostoła św. Jana: „A wszystkim, którzy Go przyjęli... dał moc, aby stali synami Bożymi... którzy z Boga się narodzili” (Jan I, 12,13). To Wasze pokrewieństwo Boże trwa przez więzy wiary i miłości, które Duch św. rozlewa w sercach Waszych. Z Maryją przyjdzie na nowo światłość i miłość Ducha św. i Wam „pójdzie ona w oczy i serce” Wasze. Będziecie umieć na nowo doceniać wielką a radosną tajemnicę nieba: że jesteście w pełni dziedzicami wielkiego bogactwa Zbawiciela, że jesteście od wieków wybrani na dzieci Boże, które umieją się radować Bogiem największym skarbem swoim. I przez Maryję, niosącą Wam Zbawiciela, zapragniecie być już na stałe, dziećmi Bożymi. I zapragniecie tego, by już nigdy nie zrywać więzów z Bogiem przez grzech. Gdy Wam Maryja poda Zbawi-

ciela, staniecie się i Wy, jak Symeon, ponad wszystko szczęśliwymi, nie na miarę doczesną, ale z posiadaniem godności Synostwa Bożego, któremu śmierć nie zagraża. To Boże Synostwo będzie w ostatniej godzinie podstawą do przeprowadzenia nas na wiekiwie trwałe w radościach Ojca niebieskiego.

Droży Diecezjanie!

Przyjdą do Was upoważnieni i wybrani przez Waszego biskupa Księża Misjonarze. Będą Wam przez 3 dni przed Nawiedzeniem Obrazu głosić Słowo Boże. Będą Was uczyć jak to Maryja, w Kościele naszym chce Wam podawać Jezusa Chrystusa. Chodźcie pilnie na te nauki. Pilność Wasza w słuchaniu Słowa Bożego będzie dowodem, że chcecie szczerze i gościnnie Maryję przyjąć. Natomiast dzień samych odwiedzin Obrazu musi zostać dniem wielkiego skupienia i rozmodlenia całej parafii. W tym dniu będzie najmniej nauk, a najwięcej Waszej serdecznej rozmowy z Maryją i Jej Synem. Niech będzie cisza i po domach i po kościołach; cisza przerywana jedynie świętym szepczeniem w tajemnicy spowiedzi św., odbywanej i w nocy. Iluż z Was może już dawno czekało na taką noc ciszy, wśród której znowu przez wiarę i miłość narodzi się w nich Jezus Chrystus. I za to ci przede wszystkim śpiewać będą słowa aniołów witających nowonarodzonego Zbawiciela „Chwała Bogu na wysokości”.

Jestem mocno przekonany, że po spotkaniu się z Maryją, najświętszym człowiekiem, i życie Wasze będzie świętsze. Naprawicie to wszystko, co należy naprawić: powaźnieni ze sobą — staną się przyjaciółmi; marnowanie zdrowia i pieniędzy w pijaństwie — ustanie; rodziny zaczną więcej dbać o wychowanie dzieci przez przykład życia i naukę wiary.

Duch zgody, poszanowanie wzajemne rodziców i dzieci będzie podtrzymywane przez wspólny rodzinny różaniec. Mężczyźni ukończą pracę i poświęcenie w jakimkolwiek zawodzie, jako służbę Bogu nad „uprawianiem ziemi”. Niewiasty katolickie będą szanować tajemnicę życia poczętego. Młodzież będzie poważniej przygotowywać się do małżeństwa; pogłębiać wiedzę religijną i naukę o małżeństwie katolickim i rodzinie; kształcić charakter jako najistotniejszy warunek szczęśliwego małżeństwa; będzie się uczyć prawdziwej, ofiarnej miłości drugiego człowieka i nie będzie rozpraszać skarbów zdrowia życiem rozwiązłym, pijackim i hulacczym. Dzieci pilnie będą się uczyć prawd Bożych.

Jestem przekonany, że każdy z Was poweźmie jakieś postanowienie z tych tu przykładowo wyliczonych moralnych zobowiązań. A Maryja łask wszelkich pośredniczka dopomoże je wykonać!

Droży Bracia Kapłani, Droży Diecezjanie!

Maryja Was odwiedzi. Powiedzcie Jej:

„Iść będziesz przed Panem,
aby wskazywać drogę zbawienia ludowi Jego,
aby mówić mu o grzechów odpuszczeniu
i tkliwości Bożego Miłosierdzia,
niosąc światło tym, co trwają w mrokach
i w cieniu śmierci,
aby skierować kroki nasze na drogę pokoju!”

— Są wśród Was tacy, którzy jeszcze jaśniej chcą widzieć drogę zbawienia, prowadzącą nawet przez świętość — ci niech się cieszą, Maryja im tę drogę wskaże!

- Są wśród Was tacy, którzy czekają na tkliwość Miłosierdzia Bożego, wyrażoną w łaskawości grzechów odpuszczenia, a czekają może już lat 5, 10, 20 — ci niech ufają, Maryja im tę tkliwość wyblaga!
- Są wśród Was tacy, co trwają już w mrokach i cieniu śmierci, „i już nie widzą żadnych dróg, bo im się zaćmił Bóg” i czekają na światło drogi pokoju — ci niech z radością wypatrują, Maryja im je zapali!

A może Wy wszyscy, kochani Bracia Kapłani i Drodzy Diecezjanie jesteście tymi, którym Bóg w odwiecznym planie Opatrzności wyznaczył spotkanie z Maryją, jako decydujące i już nigdy nie powtarzalne spotkanie z Maryją w parafii Waszej, — i decydujące o Waszym wiecznym zbawieniu!

Z Maryją do Was przychodzi Ojciec Niebieski i łaskawie wyciąga ku Wam swoje ręce — nie wzbraniajcie się przed tymi łaskawymi rękoma Ojca Niebieskiego! Podejmijcie te dobre ręce, które Was chcą wprowadzić na drogę pokoju — tu na ziemi, — jaki przeżywają tylko dzieci Boże — o czystym sumieniu — i pokoju w niebie!

Na tę drogę pokoju — przyjmijcie ode mnie biskupie błogosławieństwo, gwarancję Bożej pomocy i łaski.

W Imię Ojca i Syna i Ducha św. Amen.

(L. S.)

(—) † Wilhelm Pluta
BISKUP GORZOWSKI

Gorzów Wlkp., wŚwięto Matki Boskiej Różańcowej dnia 7 października — R. P. 1961. w V Roku Wielkiej Nowenny.

Znak: B 2 — 21/61

Powyższy List Pasterski należy odczytać we wszystkich kościołach tak parafialnych jak i filialnych oraz w kaplicach publicznych na terenie diecezji Gorzowskiej w niedzielę, dnia 8 października 1961 r

(—) † Jerzy Stroba
WIKARIUSZ GENERALNY

I N S T R U K C J A

DOTYCZĄCA „PEREGRYNACJI” KOPII OBRAZU M. B. CZĘSTOCHOWSKIEJ W DIECEZJI GORZOWSKIEJ

I. Uwagi wstępne.

1. Nad całością przebiegu Nawiedzenia czuwa wydelegowany przez J.E.Ks. Biskupa Ordynariusza Ks. Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego, który będzie urzędowym łącznikiem między Kurią Biskupią a Księżmi Dziekanami i Księżmi Proboszczami. Jemu też należy komunikować wiadomości o przebiegu Nawiedzenia.

2. Księża Dziekani.

a) zaprojektują i na konferencji dekanalnej ustalą trasę i szczegółowy terminarz Nawiedzenia w swoich dekanatach, uwzględniając miejscowe warunki i możliwości terenowe i z Księżmi dekanatu omówią wszystkie sprawy związane z Nawiedzeniem w dekanacie;

b) zorganizują na terenie dekanatu odpowiednie zespoły konferen-
cjonistów — zasadniczo z zakonów posiadających domy na terenie die-
cezji i tylko takich, których uprzednio zatwierdzi Kuria Biskupia. Ku-
ria Biskupia udzielać będzie tego zatwierdzenia tym księżom rekolek-
cjonistom, którzy wezmą udział w spotkaniu na ten cel specjalnie zwo-
łanym, by wszyscy realizowali jednolity program duszpasterski;

c) postarają się o odpowiednią liczbę spowiedników, którzy będą
do dyspozycji poszczególnych parafii, szczególnie w noc Nawiedzenia;

d) przyjmują Obraz do dekanatu protokółarnie. W protokole prze-
jęcia należy podać stan Obrazu i nazwisko kapłana odpowiedzialnego
za Obraz w dekanacie. Protokół zdawczo - odbiorczy podpisują Księża
Dziekani zdający i przyjmujący Obraz. Protokół ten należy załączyć do
sprawozdania z przebiegu uroczystości;

e) są opiekunami Obrazu na terenie dekanatu względnie delegują
do tego odpowiedniego kapłana z księży dekanatu;

f) zadbają o to, by Nawiedzenie przebiegało ściśle według przez
nich ustalonego porządku i punktualnie według wyznaczonych godzin;

g) złożą w Kurii Biskupiej, po skończeniu Nawiedzenia w dekanacie —
w terminie do 4 tygodni — sprawozdanie z przebiegu Peregrynacji
na terenie dekanatu, załączając sprawozdanie Księży Proboszczów
i swoje uwagi.

2. Księża Proboszczowie:

a) są odpowiedzialni za staranne przygotowanie parafii na Pere-
grynację;

b) są opiekunami Obrazu na terenie parafii i są za niego odpowie-
dzialni w czasie jego tam pobytu, czuwają nad jego bezpieczeństwem
i chronią go przed uszkodzeniem, nie dopuszczając do żadnych niepożą-
danych przejawów zewnętrznej dewocji. Dlatego zabronią całowania
lub dotykania Obrazu i przypilnują, by zakaz ten był ściśle przestrze-
gany;

c) przyjmują Obraz w swoim kościele parafialnym i odwożą go do
sąsiedniej parafii, przez Ks. Dziekana wyznaczonej, w miarę możliwości
z 2 delegatami świeckimi;

d) sporządzą w ciągu 2 tygodni po zakończeniu Nawiedzenia
w parafii ściśle i rzeczowe sprawozdanie w 3 egzemplarzach; uwzględ-
niając przygotowanie i sam dzień Nawiedzenia. Jeden egzemplarz po-
 zostaje w parafii, dwa inne należy odesłać do Ks. Dziekana, który 1 eg-
zemplarz zatrzyma w archiwum dekanatu a drugi prześle wraz z ogólnym
sprawozdaniem dekanalnym do Kurii Biskupiej.

II. Przygotowanie Nawiedzenia.

1. Konieczność dobrego przygotowania parafii.

Bogate doświadczenie 6 diecezji, w których odbyło się już Nawie-
dzenie stwierdzają, że jest to wielka i Boża sprawa, do której trzeba
pochodzić bardzo poważnie i której nie wolno zbyć bez lęku o odpo-
wiedzialność przed Bogiem.

Wielkość dzieł Matki Najśw., okazujących się w Nawiedzeniu na-
kłada na wszystkich duszpasterzy naszej diecezji obowiązek jak naj-
bardziej sumiennego przygotowania tej sprawy. Bez gruntownego przy-
gotowania parafii można zmarnować łaskę Nawiedzenia.

W dotychczasowej wędrówce Obrazu po parafiach były już takie parafie.

2. Przygotowanie dalsze.

a) Duszpasterze muszą przygotowywać parafian przez **wiele tygodni** do tego historycznego wydarzenia.

Muszą oni zarówno w przygotowaniu jak i przeprowadzaniu Nawiedzenia kłaść zgodny nacisk na jego stronę nadprzyrodzoną. Istotą Nawiedzenia nie jest okazałość uroczystości, ani też pełne radości przeżycie. Głównym przeżyciem i właściwą pracą Nawiedzenia jest otwarcie serca na działanie łaski i zgłoszenia swego osobistego udziału w duchowym przeobrażeniu całego ludu przed Tysiącleciem Chrztu Polski. Dlatego jednym z najbardziej istotnych momentów przygotowania jest modlitwa i ofiara w tej intencji, szczególnie dzieci i chorych na długo przed samym Nawiedzeniem w parafii.

b) Dla umożliwienia takiego dalszego przygotowania wszystkie parafie za pośrednictwem swoich Księża Dziekanów otrzymają teczkę materiałów, zatytułowaną: „Jasnogórska Pani nawiedza swój lud”. Są to wyjątki z kroniki Nawiedzenia Obrazu w diecezjach, które już miały u siebie Nawiedzenie. Materiał ten będzie można odczytać na nabożeństwach październikowych, majowych, na nowennie do M.B. Nieust. Pomocy, na nieszpórach niedzielnych i świątecznych, czy też na jakichkolwiek innych nabożeństwach, zgromadzających znacznie większą liczbę wiernych. Można go będzie wykorzystać już na kilka miesięcy przed dniem Nawiedzenia parafii.

c) Wydział Duszpasterski od czasu do czasu dostarczać będzie dekanatom krótkie wiadomości o przebiegu Nawiedzenia w parafiach naszej diecezji. Należy z nimi zaznajamiać wiernych w formie krótkich komunikatów łącznie z ogłoszeniami parafialnymi. Wiadomości te będzie można także wywieszać w kruchcie kościelnej.

d) W przedświątecznym kościele należało by wywiesić na długo przed Nawiedzeniem parafii afisz, podający czas Nawiedzenia i jakieś odpowiednio dobrane hasło.

e) Księża, siostry zakonne i inne osoby uczące religii powinni w nauczaniu nawiązywać do Nawiedzenia parafii, aby działwe i młodzież nie tylko zaznajomić ze sprawą, ale także należycie wewnętrznie do niej przygotować.

Oprócz okazynego nawiązywania w lekcjach do Nawiedzenia należałoby we wszystkich naukach przeprowadzić 2 katechezy na ten temat (o M. B. Częstochowskiej i o Nawiedzeniu).

f) Do dalszego przygotowania należy także sprawa przygotowania pieśni, jakie śpiewane będą w dniu Nawiedzenia. Pieśni te muszą być dobrze przez parafię opanowane. W czasie Nawiedzenia niechaj śpiewa cały Kościół. Chór może wykonać tylko niektóre pieśni.

3. Przygotowanie bliższe.

a) Przez 4 kolejne niedziele przed dniem Nawiedzenia, należy ogłaszać wiernym, że czeka ich wizyta, jakiej dotąd jeszcze nigdy nie było, wyjaśniając im jej znaczenie, a także wskazując jak należy przygotować się do tego wielkiego przeżycia religijnego. Na dwa tygodnie przed Nawiedzeniem należy w parafii odczytać list J. E. Ks. Bpa Ordynariusza a w niedzielę poprzedzającą wygłosić odpowiednie kazanie.

b) W kościele parafialnym i we wszystkich kościołach filialnych należy rozwiesić artystyczne plakaty, podające czas i szczegółowy porządek triduum i dnia Nawiedzenia Obrazu M. B.

4. Przygotowanie bezpośrednio.

a) Bezpośrednio przed Nawiedzeniem należy obowiązkowo w każdej parafii zorganizować **triduum**, w którym kaznodzieje przez odpowiednie nauki ogólne i stanowe dokładnie pouczą wiernych o właściwym celu przybycia Cbrazu Matki Bożej do parafii. Celem tym nie jest tylko zewnętrzna manifestacja lecz w pierwszym rzędzie odrodzenie moralne całej parafii i jak najmocniejsze powiązanie jej z Bogiem, Matką Najśw. i Kościołem.

b) Przebieg triduum jest następujący: każdego dnia rano zostanie odprawiona Msza św. i wygłoszone kazanie. Pod wieczór w godzinie dogodnej dla wiernych ma być odprawiona Msza św. i wygłoszone dwa kazania: jedno ogólne przed Mszą św. dla wszystkich, drugie stanowe dla mężczyzn, niewiast i młodzieży.

c) Jeżeli Nawiedzenie wypadnie w okresie Adwentu lub Wielkiego Postu, nie należy już wtedy przeprowadzać w parafii innych rekolekcji. Na wypadek zbiegu Nawiedzenia z 40 godz. Nabożeństwem zezwalamy na takie przesunięcie terminu 40 godz. nabożeństwa, by nabożeństwo to odbyło się przed dniem Nawiedzenia.

Gdyby rządcy większych parafii chcieli dla dobra dusz przeprowadzić w parafii dłuższe niż trzydniowe przygotowanie do Nawiedzenia, mogą to uczynić.

d) Odrodzenie moralne jest nie do pomyślenia bez korzystania z łaski i sił płynących z sakramentu Pokuty i Eucharystii.

Księża Proboszczowie zadbają więc, aby przez cały czas trwania triduum odbywała się spowied. św. — osobno dla poszczególnych stanów. Spowiedź należy organizować od samego początku triduum tak, aby w sam dzień Nawiedzenia wszyscy wierni mogli być wyspowiadani.

III. Dzień Nawiedzenia.

1. Obraz będzie przewożony z parafii do parafii specjalnym samochodem, w zamkniętym feretronie.

2. Obraz przebywa w każdym kościele przez jedną dobę i musi być zabrany następnego dnia po południu, o ustalonej przez każdego Ks. Dziekana godzinie (zależnie od pory roku) oraz zgodnie z planem wypracowanym przez Wydział Duszpasterski Kurii Biskupiej.

3. Czas przyjęcia oraz pożegnania Obrazu musi być uzgodniony między duszpasterzami sąsiednich parafii bardzo dokładnie, aby nie narażać ludzi na czekanie a w okresie zimowym na dokuczliwość atmosferyczne.

Nie wskazane są banderie i bramy powitalne poza samym cmentarzem kościelnym. Zachęca się natomiast do przyozdobienia domów i okien w miejscowości do której będzie przyjeżdżał Obraz Jasnogórskiej Pani.

4. W sam dzień Nawiedzenia pozostaje w parafii taka liczba księży, by mogła obsłużyć konfesjonały i nadać Nawiedzeniu odpowiednią szatę zewnętrzną. Doświadczenie z poprzednich diecezji poucza, że konfesjonały najbardziej obłożone były w sam dzień Nawiedzenia i podczas nocy adoracyjnej.

5. Zarówno pawitanie jak i pożegnanie Obrazu winno być uroczyste, ale dokonywane tylko w obrębie cmentarza kościelnego.

6. Przewiduje się jedną procesję z Obrazem Matki Bożej w momencie jego przybycia do danej parafii.

7. Obraz wita duchowieństwo, biel i wierni przy akompaniamencie dzwonów i śpiewu. Procesja ustawia się w następującym porządku: na czele krzyż, za krzyżem biel, bez chorągwi i feretronów, aby nie przesłaniać Obrazu M. B., następnie liturgiczna służba ołtarza, duchowieństwo, Obraz Matki Boskiej (który może być wnoszony do kościoła kolejno przez przedstawicieli poszczególnych stanów). Za Obrazem kroczą wierni. Procesja obchodzi kościół, o ile warunki atmosferyczne na to pozwolą.

8. W kościele, odświętnie przyozdobionym, umieszcza się Obraz bądź na Wielkim Ołtarzu, bądź też w prezbiterium w pobliżu Wielkiego Ołtarza. Na tym miejscu Obraz Matki Boskiej pozostaje aż do wyjazdu.

Obraz powinien być ustawiony wysoko, by był dobrze widoczny. Powinien być bardzo dobrze oświetlony. Podstawa pod Obraz musi być odpowiednio silna. Waga Obrazu ok. 80 kg, wymiary: wysokość 152 cm, grubość podstawy 44 cm.

Przed Obrazem może być stale warta honorowa z młodzieży, dziewcząt i starszych.

Świece należy ustawić w pewnej odległości od Obrazu i nie stawiać ich zbyt wiele, gdyż czad z płonących świec osadza się na Obrazie i po pewnym czasie bardzo mocno zaciemnia rysy wizerunku Matki Najświętszej. Gdyby zaszła konieczność umieszczenia w ciągu dnia Obrazu, zwłaszcza w małych kościołach, w ołtarzu na cmentarzu kościelnym dla odprawienia Mszy św., czego należy zasadniczo unikać, jak również podczas procesji, należy Obraz chronić przed działaniem słońca, tym bardziej przed deszczem, przez odpowiednio zbudowany daszek nad ołtarzem, ewentl. baldachim podczas procesji. W razie niemożliwości zabezpieczenia Obrazu, nie należy urządzać nabożeństwa poza kościołem, ani procesji.

9. Po ustawieniu Obrazu następuje powitalne przemówienie Ks. Proboszcza z ambony, poczym odprawia się nabożeństwo w rodzaju majowego, przed wystawionym Najśw. Sakramentem w monstrancji. Następnie winna być odprawiona Msza św. dla wiernych.

10. Przez całą noc trwa **ADCRACJA** Obrazu przy **stanowej zmianie** wiernych.

11. O północy zostanie odprawiona Msza św. śpiewana. W ciągu całej nocy księża słuchają spowiedzi św. Nocną adorację należy tak ułożyć, aby pobudzić i zachęcić jak największą liczbę parafian do spowiedzi św.

12. Następnego dnia wczesnym rankiem po odśpiewaniu Godzinek ma być odprawiona Msza św. śpiewana, a w godzinach przedpołudniowych Suma z kazaniem.

13. Aczkolwiek nabożeństwa i nauki w sam dzień Nawiedzenia mają charakter ogólny, jednak w miarę możliwości miejscowych wskazane jest również stanowe wykorzystanie tego dnia (mężczyźni, kobiety, chorzy i starcy, młodzież i dziatwa względnie grupy wiernych z poszczególnych kościołów filialnych, czy też wiosek). Da się to przeprowadzić również w rannych Mszach św., które też można zorganizować

wać stanowo, a z zasady w tzw. godzinach stanowych, połączonych z aktami ofiarowania się poszczególnych stanów. Godziny te mogą być przeprowadzone w porze wieczornej, albo w nocy, względnie w ciągu dnia.

14. Po południu należy odmówić Różaniec przed Wystawionym Przenajśw. Sakramentem. Po błogosławieństwie następuje przemówienie pożegnalne. Po czym Obraz, po wyniesieniu do bramy cmentarza, należy zamknąć i umieścić w samochodzie.

15. Należy unikać zapraszania na dzień Nawiedzenia Dostojników kościelnych. Tego dnia na pierwszy i jedyny plan ma wystąpić Obraz Matki Najświętszej i Jej Nawiedzenie.

16. Ostrzega się Księży Proboszczów przed jakimikolwiek przejawami merkantylnego traktowania Nawiedzenia. Dlatego należy unikać wszelkich dodatkowych składek, czy zbierania ofiar poza normalnymi. Księży Rekolekcjonistów wynagradza Ks. Proboszcz, nie zgadzając się na to, by oni sami ofiary zbierali. Nie należy również wpuszczać żadnych handlarzy z dewocjonaliami na teren cmentarza kościelnego, a wiernych odpowiednio pouczyć, by kupowali jedynie obrazy odpowiadające i formą i treścią głębokim przeżyciom religijnym.

OGÓLNY PLAN PEREGRYNACJI OBRAZU M. B. CZĘSTOCHOWSKIEJ W DIECEZJI GORZOWSKIEJ

W ostatnią niedzielę października — w święto Chrystusa Króla, dnia 29. X. 1961 r. przekazana zostanie do naszej diecezji kopia Obrazu M. B. Częstochowskiej po nawiedzeniu diecezji warszawskiej, siedleckiej, łomżyńskiej, białostockiej, olsztyńskiej, gdańskiej, i chełmińskiej. Przekazanie obrazu nastąpi z Chojnic do Człuchowa. Obraz nawiedzał będzie dekanaty naszej diecezji w następującej kolejności:

Człuchów, Bytów, Lębork, Słupsk - Półn., Słupsk - Poł., Sławno, Koszalin, Świdwin, Kołobrzeg, Gryfice, Kamień Pom., Nowogard, Szczecin — Dąbie, Szczecin - Glinki, Szczecin - Miasto, Stargard, Drawsko, Szczecinek, Złotów, Piła, Wałcz, Strzelce, Choszczno, Pyrzyce, Gryfino, Chojna, Myślibórz, Witnica, Gorzów, Rzepin, Krosno Świebodzin, Pszczew, Babimost, Wschowa, Sulechów, Zielona Góra. (37).

Zapowiadając peregrynację Obrazu na terenie diecezji wzywamy wszystkich Księży do modlitw w tej intencji jak również do jak najsumienniejszego przygotowania wiernych do religijnego przeżycia tego wydarzenia.

Wydział Duszpasterski Kurii Biskupiej przesyłać będzie kolejno Księżom Dziekanom szczegółową „Instrukcję” dotyczącą organizacji Nawiedzenia w diecezji. Sprawy „Peregrynacji” poświęcone będą jesienne konferencje rejonowe.

SZCZEGÓŁOWY PLAN NAWIEDZENIA OBRAZU M. B. CZĘSTOCHOWSKIEJ PARAFII DIECEZJI GORZOWSKIEJ

1. Dekanat Człuchów:

1. Człuchów — 29. X. — 30. X. 1961 r.
2. Polnica — 30. X. — 31. X. 1961 r.

3. Wierzchowo — 31. X. — 1. XI. 1961 r.
4. Raciniewo — 1. XI. — 2. XI. 1961 r.
5. Czarne — 2. XI. — 3. XI. 1961 r.
6. Debrzno — 3. XI. — 4. XI. 1961 r.
7. Chrząstowo — 4. XI. — 5. XI. 1961 r.
8. Uniechów — 5. XI. — 6. XI. 1961 r.
9. Rzeczenica — 6. XI. — 7. XI. 1961 r.
10. Przechlewo — 7. XI. — 8. XI. 1961 r.
11. Sępólno Czł. — 8. XI. — 9. XI. 1961 r.
12. Koczała — 9. XI. — 10. XI. 1961 r.
13. Brzezie — 10. XI. — 11. XI. 1961 r.
14. Biały Bór — 11. XI. — 12. XI. 1961 r.

2. Dekanat Bytów:

1. Miastko — 12. XI. — 13. XI. 1961 r.
2. Biesowice — 13. XI. — 14. XI. 1961 r.
3. Kępice — 14. XI. — 15. XI. 1961 r.
4. Trzebielino — 15. XI. — 16. XI. 1961 r.
5. Kołczygłowy — 16. XI. — 17. XI. 1961 r.
6. Wałdowo — 17. XI. — 18. XI. 1961 r.
7. Kramarzyny — 18. XI. — 19. XI. 1961 r.
8. Tuchomie — 19. XI. — 20. XI. 1961 r.
9. Niezabyszewo — 20. XI. — 21. XI. 1961 r.
10. Borzytuchom — 21. XI. — 22. XI. 1961 r.
11. Ugoszcz — 22. XI. — 23. XI. 1961 r.
12. Pólczo — 23. XI. — 24. XI. 1961 r.
13. Bytów — 24. XI. — 25. XI. 1961 r.
14. Pomysk Wielki — 25. XI. — 26. XI. 1961 r.
15. Budowo — 26. XI. — 27. XI. 1961 r.
16. Nożyno — 27. XI. — 28. XI. 1961 r.

3. Dekanat Lębork:

1. Łebunia — 28. XI. — 29. XI. 1961 r.
2. Lębork, par. Król. Pol. — 29. XI. — 30. XI. 1961 r.
3. Lębork, par. św. Jak. — 30. XI. — 1. XII. 1961 r.
4. Rozłazino — 1. XII. — 2. XII. 1961 r.
5. Kostkowo — 2. XII. — 3. XII. 1961 r.
6. Gniewino — 3. XII. — 4. XII. 1961 r.
7. Wierzchucino — 4. XII. — 5. XII. 1961 r.
8. Zwartowo — 5. XII. — 6. XII. 1961 r.
9. Brzeżno — 6. XII. — 7. XII. 1961 r.
10. Garczygorze — 7. XII. — 8. XII. 1961 r.
11. Białogarda — 8. XII. — 9. XII. 1961 r.
12. Łeba — 9. XII. — 10. XII. 1961 r.

4.—5. Dekanaty: Słupsk — północ i Słupsk — południe.

1. Cecenowo: — 10. XII. — 11. XII. 1961 r.
2. Stowięcino: — 11. XII. — 12. XII. 1961 r.
3. Główeczce: — 12. XII. — 13. XII. 1961 r.
4. Wrzeście — 13. XII. — 14. XII. 1961 r.
5. Gardna Wielka: — 14. XII. — 15. XII. 1961 r.
6. Wytowno: — 15. XII. — 16. XII. 1961 r.
7. Słupsk, p. św. Rodz. — 16. XII. — 17. XII. 1961 r.
8. Słupsk, p. N.M.P. — 17. XII. — 18. XII. 1961 r.
9. Ustka: — 18. XII. — 19. XII. 1961 r.
10. Duninowo: — 19. XII. — 20. XII. 1961 r.
11. Bruskowo Wielkie: — 20. XII. — 21. XII. 1961 r.
12. Zagórzycze: — 21. XII. — 22. XII. 1961 r.
13. Damno: — 22. XII. — 23. XII. 1961 r.
14. Słupsk, św. Ottona: — 23. XII. — 25. XII. 1961 r.
15. Dębica Kasz: — 25. XII. — 26. XII. 1961 r.
16. Dobiesław: — 26. XII. — 27. XII. 1961 r.
17. Kozin: — 27. XII. — 28. XII. 1961 r.
18. Rckity: — 28. XII. — 29. XII. 1961 r.
19. Skórcwo: — 29. XII. — 30. XII. 1961 r.
20. Łupawa: — 30. XII. — 31. XII. 1961 r.
21. Kobylnica: — 31. XII. — 1. I. 1962 r.
22. Kwakowo: — 1. I. — 2. I. 1962 r.

6. Dekanat Sławno.

1. Pałowo: — 2. I. — 3. I. 1962 r.
2. Łącko: — 3. I. — 4. I. 1962 r.
3. Stary Kraków: — 4. I. — 5. I. 1962 r.
4. Darłowo: — 5. I. — 6. I. 1962 r.
5. Jeżyce: — 6. I. — 7. I. 1962 r.
6. Dobiesław: — 7. I. — 8. I. 1962 r.
7. Malchowo: — 8. I. — 9. I. 1962 r.
8. Sławno: — 9. I. — 10. I. 1962 r.
9. Żukowo: — 10. I. — 11. I. 1962 r.
10. Polanów: — 11. I. — 12. I. 1962 r.
11. Żydowo: — 12. I. — 13. I. 1962 r.
12. Małe Sulechowo: — 13. I. — 14. I. 1962 r.
13. Sieciemín: — 14. I. — 15. I. 1962 r.

ROCZNICE PAPIESKIE I BISKUPIE.

Nowy Kodeks rubryk brewiarza i mszału rzymskiego w sprawie rocznic papieskich i biskupich postanawia jak następuje:

341. Pod nazwą Mszy wotywniej 2 klasy rozumie się Mszę wotywną, którą można odprawiać we wszystkie dni liturgiczne 3, 3 i 4 klasy.

342. Mszami wotywnymi 2 klasy przewidzianymi przez rubryki ogólne są:

e) Msza w dniu koronacji Papieża i w rocznicę Papieża i Biskupa diecezji.

362. W dniu koronacji Papieża: w rocznicę koronacji Papieża: w rocznicę albo wyboru, albo konsekracji, albo przeniesienia Biskupa diecezjalnego (to znaczy jeden raz w dniu wybranym przez Biskupa) w kościołach katedralnych i kolegiatach odprawia się jako Mszę konwentualną specjalną Mszę wotywną na prawach Mszy wotywniej 2 klasy.

363. Jeżeli zaś ta Msza wotywna napotyka przeszkodę, należy zachować następujące zasady:

a) jeżeli rocznica koronacji Papieża napotyka na stałą przeszkodę w całym Kościele, albo jeżeli rocznica Biskupa napotyka na stałą przeszkodę w całej diecezji, przekłada się ją na stałe na najbliższy dzień wolny od podobnych przeszkód. Przekłada się również rocznicę Biskupa diecezjalnego, jeżeli w tym samym dniu wypada koronacja Papieża lub jej rocznica;

b) jeżeli tylko przypadkowo napotykają przeszkodę ze strony dnia wspomnianego w tabeli pierwszeństwa pod nn. 1, 2, 3 i 8 przenosi się je na najbliższy dzień, który nie jest 1 klasy.

364. W te same dni wymienione wyżej w n. 362, we wszystkich kościołach i we wszystkich Mszach, oprócz Mszy za zmarłych, dodaje się modlitwę za Papieża albo za Biskupa, jak to wskazano niżej w n. 449. Tę modlitwę przenosi się jednak ilekroć przenosi się Mszę wotywną w kościołach katedralnych i kolegiatach.

365. W dniu, w którym odbywają się specjalne obchody na cześć Papieża, za pozwoleniem miejscowego Ordynariusza w poszczególnych kościołach można odprawić jedną Mszę „W rocznicę koronacji Papieża” jako wotywę 2 klasy.

449. W dniu koronacji Papieża i w jej rocznicę oraz w rocznicę wyboru albo konsekracji, albo przeniesienia Biskupa diecezjalnego (jeden raz w dniu wybranym przez Biskupa) we wszystkich Mszach, oprócz Mszy za zmarłych, dodaje się do modlitwy Mszy pod jednym zakończeniem modlitwę za Papieża albo za Biskupa, byleby nie wypadł dzień liturgiczny wymieniony na tabeli pierwszeństwa pod nn. 1, 2, 3 i 8 (por. 363).

450. Ilekroć modlitwa za Papieża lub za Biskupa napotyka przeszkodę, przenosi się ją na najbliższy dzień wolny od podobnej przeszkody, tak samo jak przenosi się Mszę konwentualną na te rocznice w kościołach katedralnych i kolegiatach (n. 364).

Zgodnie z wyżej wymienionymi przepisami należy obchodzić:

1) jako uroczystość papieską rocznicę koronacji Ojca św. papieża Jana XXIII (1968), dzień 4 listopada (vide Ordo divini officii za rok 1961, str. 195). W tym dniu powinna być odprawiona w Katedrze Gorzowskiej uroczysta Msza św. de Anniversario Coronationis, jako wotywa 2 klasy, cum Gl. sine Cr. prf. communis. Taka sama Msza św. może być odprawiona we wszystkich kościołach parafialnych, jeżeli połączona ona będzie z dziękczynnym „Te Deum” i modlitwą za papieża. W tym dniu we wszystkich kościołach i we wszystkich Mszach św. (z wyjątkiem Mszy żałobnych) należy wziąć modlitwę pro Papa jako komemorację pod jed-

nym zakończeniem z modlitwą mszalną. Natomiast dziękczynne „Te Deum” wraz z modlitwą pro Papa należy odśpiewać po Sumie albo po Mszy św. wieczornej w niedzielę dnia 5 listopada. Przy tej okazji należy w kazaniu nawiązać do uroczystości papieskiej. Cdbyty Synod Rzymski i przygotowujący się Sobór Watykański Drugi, to wiekopomne dzieło obecnego papieża, którego Bóg Najmiłosierniejszy niech zachowa w najdłuższe lata!

2) jako uroczystość biskupią, dzień konsekracji J.E.Ks. Biskupa Ordynariusza Wilhelma Pluty, tj. dzień 7 września. W tym dniu powinna być odprawiona w Katedrze Gorzowskiej uroczysta Msza św. jako wotywa 2 klasy pro Antistite. W tym też dniu we wszystkich kościołach i we wszystkich Mszach św. (z wyjątkiem Mszy żałobnych) należy wziąć modlitwę pro Antistite jako komemorację pod jednym zakończeniem z modlitwą mszalną (vide: Ordo divini officii za rok 1901, str. 170). Dziękczynne „Te Deum” i modlitwę pro Antistite należy odśpiewać w niedzielę dnia 10 września po sumie lub po Mszy św. wieczornej. — Z tej okazji w kazaniu trzeba nawiązać do uroczystości biskupiej i zachęcić wiernych do pamięci w modlitwie za Pasterza diecezji.

PERSONALIA

Ks. Proboszcz Lesiak Wincenty ze Słupska odznaczony honorowym tytułem Kanonika z przywilejem noszenia rakiety i mantoletu.

Nominacje:

Ks. Dr Edward Jagodziński — referentem prawnym i notariuszem Kurii Biskupiej.

Ks. Dr Antoni Stankiewicz — notariuszem Sądu Biskupiego.

Ks. Mgr Roman Kostynowicz — referentem Sztuki Sakralnej przy Kurii Biskupiej.

Ks. Dr Marian Stark C.M. — mianowany profesorem teologii moralnej Sem. Duch.

Ks. Lic. Eugeniusz Sitarz C.M. — mianowany prof. Pisma św.

Ks. Mgr Józef Kapusta C.M. — mianowany prof. apologetyki i dogmatyki.

Ks. Mgr Jacek Styła C.M. — mianowany prof. filologii.

Mianowani administratorami¹⁾:

Ks. Edward Koper z Kołbaskowa do Mostów.

Ks. Marian Leśniewski ze Szczecina Łąbia do Kołbaskowa.

Ks. Mieczysław Gruchała z Jastrowia do Żarnowa.

Ks. Ryszard Król z Rzepina do Szczańca.

Ks. Tadeusz Kasprzak z Lubska do Brenia.

Ks. Kazimierz Łabiak z Szczecina do Ściechowa.

Ks. Jan Ładniak T.Ch. — adm. w Goleniowie.

Ks. Joachim Kowalski C.M. — adm. w Słubicach.

Ks. Antoni Niebrzydowski T.S. — adm. w Lipkach Wielkich.

¹⁾ władze wojewódzkie nie wniosły zastrzeżeń w sprawie wymienionych nominacji na administratora parafii.

- Ks. Jan Dybowski C. R. — adm. w Łabędziach.
 Ks. Witold Konieczny T. S. — adm. w Sypniewie.
 Ks. Tadeusz Jaszkiwicz — mianowany wikariuszem adiutorem
 w Szlichtyngowej.
 Ks. Zygmunt Kajut — mianowany wikariuszem substytutem w Strze-
 gowie.
 Ks. Henryk Dworak — mianowany rektorem kaplicy Najśw. Serca Pa-
 na Jezusa w Gorzowie.
 Ks. Kazimierz Fowalczyk — mianowany wikariuszem substytutem
 w Borzysławiu.

Wikariuszami mianowani:

- Ks. Mgr Roman Kostynowicz — do Kamienia Pomorskiego.
 Ks. Edward Zawada — ze Ściechowa do Boczowa.
 Ks. Józef Rogiński — z Boczowa do Cybarki.
 Ks. Zbigniew Nowak — z Dobrej do Jastrowia.
 Ks. Wieczorek Mieczysław — z Gubina do Krosna.
 Ks. Witold Łukaszewicz — z Brenia do Gubina.
 Ks. Zenon Kędziora — z Krosna do Lubska.
 Ks. Stopa Stanisław — z Deszczna do Strzelec Kraj.
 Ks. Ptak Franciszek — z Zwartowa — dodatkowo mianowany wikariu-
 szem parafii Wierzchucino.
 Ks. Mizera Julian — z Jastrowia do Lęborka par. Król. Polski.
 Ks. Biela Józef — mian. wik. w Rzepinie.
 Ks. Marian Talaśka T. Chr. — mian. wik. w Goleniowie.
 Ks. Roman Kasprzak T. Chr. — mian. wik. w Goleniowie.
 Ks. Mazurkiewicz Jerzy T. Chr. — z Szczecina Zdrojów do Stargardu.
 Ks. Stanisław Ułaszkiwicz T. Ch. — mian. wik. w Szczecinie Zdrojach.
 Ks. Augustyn Listwan OFMCap. — mian. wik. parafii św. Antoniego
 w Wałczu.
 Ks. Kajetan Nieczkowski OFMCap. — mian. katechetą parafii św. Krzy-
 ża w Gorzowie.
 Ks. Anatol Cieżak — Salwat. — mian. wik. w Człuchowie.
 Ks. Aureliusz Uczniak — Salwat. — mian. wik. w Człuchowie.
 Ks. Lesław Czerniawski OFMC — z Lęborka do Darłowa.
 Ks. Hubert Lipiński OFMC — mian. wik. w Kołobrzegu.
 Ks. Robert Fortgang OFMC — mian. wik. w Kołobrzegu.
 Ks. Joachim Domański OFMC — mian. wik. w Lęborku par. św. Jakuba
 Ks. Bonawentura Górski OFMC — mian. wik. w Lęborku par. św. Ja-
 kuba.
 Ks. Ambroży Śmigieński OFMC — mian. wik. w Sławnie.
 Ks. Bronisław Fura MS — mian. wik. w Resku.
 Ks. Eugeniusz Gołkowski MS — mian. wik. w Trzciance.
 Ks. Antoni Ciula MS — mian. wik. w Trzciance.
 Ks. Alfons Strancich OMI — mian. wik. w Łebie.

- Ks. Stefan Kruk OMI — mian. wik. w Białogardzie.
 Ks. Józef Tomys OMI — mian. wik. w Gorzowie par. Chrystusa Króla.
 Ks. Antoni Kamiński OMI — mian. wik. w Gorzowie, par. Chrystusa Króla.
 Ks. Alfons Glanc CMI — mian. wik. w Gorzowie, par. Chrystusa Króla.
 Ks. Józef Przybycki OMI — mian. wik. w Gorzowie, par. Chrystusa Króla.
 Ks. Łukasz Sitko C.M. — mian. wik. w Skwierzynie.
 Ks. Marian Pawlos C.M. — mian. wik. w Trzciel.
 Ks. Tadeusz Józef Bator CR — mian. wik. ze Złocieńca do Łąbędzi.
 Ks. Lucjan Krawiec CR — mian. wik. w Drawsku.
 Ks. Emil Klenart CRI — mian. wik. w Drezdenku.
 Ks. Mieczysław Madej CRI — mian. wik. w Drezdenku.
 Ks. Czesław Zawada CRI — mian. wik. w Drezdenku.
 KZs. Jozafat Tadeusz Osypanko OSBM — mian. wik. w Starym Kurowie.
 Ks. Andrzej Władysław Szagała ODEM — mian. wik. w Starym Kurowie.
 Ks. Zygfryd Tomsza SVD — mian. wik. w Widuchowej.
 Ks. Alojzy Greczyk — mian. wik. do Szczecina - Niebuszewa.
 Ks. Edmund Kożuchowski TS — mian. wik. w Lubrzy.
 w Śierławie.
 Ks. Edmund Zamiatąła TS — mian. wik. w Pile, par. św. Rodziny.
 Ks. Zygmunt Jędrzejek TS — mian. wik. w Pile, par. św. Rodziny.
 Ks. Feliks Żołnowski TS — mian. wik. w Skrzatuszu.
 Ks. Wacław Stefanowicz TS — zwolniony z obow. wik. w Lipkach Wielkich mianowany katechetą w Baniach.
 Ks. Leszek Michalski TS — zwolniony z obow. wik. w Debrznie mianowany katechetą w par. św. Rodziny w Pile.
 Ks. Tadeusz Edward Drożdż T.S. — mianowany katechetą w Baniach.
 Ks. Leon Rynkin T.S. — mianowany katechetą w Czaplunku.
 Ks. Henryk Sak T.S. — mianowany katechetą w Debrznie.
 Ks. Zdzisław Serwa T.S. — — mianowany katechetą w Lubrzy.
 Ks. Antoni Orłowicz T.S. — mianowany katechetą w Lipkach Wielkich.
 Ks. Eugeniusz Sroczyński T.S. — mianowany katechetą w Różańsku.
 Ks. Stanisław Snarski T.S. — mianowany katechetą w Pałowie.
 Ks. Jan Awskiukiewicz T.S. — mianowany katechetą w Główczykach.
- Rezydenci:**
 Ks. Wojciech Partyga — skierowany jako rezydent do parafii Witnica.
 Ks. Mgr Szmurło Józef — skierowany jako rezydent do par. Krosno.
- Zwolnieni:**
 Ks. Prof. Dr B. Kosterka C.M. — zwolniony z diecezji.
 Ks. Prof. Dr Józef Wiejaczka C.M. — zwolniony z diecezji.
 Ks. Prof. Mgr Wincenty Węgrzyn C.M. — zwolniony z diecezji.

- Ks. Tadeusz Wall — z Żarnowa i z diecezji.
 Ks. Tadeusz Szadbey — z Brójec i z diecezji.
 Ks. Józef Jamiński — z Polnicy i z diecezji.
 Ks. Mieczysław Rodak T.S. — z Lubrzy z rezydencją w Sieniawie i z diecezji.
 Ks. Józef Wróbel T.S. — z Sypniewa i z diecezji.
 Ks. Wacław Rybicki T.S. — z Lipiek Wielkich i z diecezji.
 Ks. Henryk Zieniewicz T.S. — zwol. z obow. wik. w par. św. Rodziny w Pile i z diecezji.
 Ks. Jan Majewski T.S. — zwol. z obow. wik. w Główcycach i z pracy w diecezji.
 Ks. Jerzy Gasik T.S. — zwol. z obow. wik. w Baniach i z pracy w diec.
 Ks. Józef Chronowski CRI — zwolniony z wik. w Drezdenku i z diec.
 Ks. Jerzy Czarnecki CRI — zwol. z wik. w Drezdenku i z diecezji.
 Ks. Edward Mroczyński T.Chr. — zwolniony z obow. wik. par. Stargard i z diecezji.
 Ks. Władysław Pietrzyk C.R. — z Łąbodzi i z diecezji.
 Ks. Witold Świdecki C.R. — z Drawska i z diecezji.
 Ks. Wacław Sobieski OFMC — z Sławna i z diecezji.
 Ks. Bonifacy Skorek CFMC — z Koszalina i z diecezji.
 Ks. Zeron Karwel CFMC — z Kołobrzegu i z diecezji.
 Ks. Łukasz Gawryś CFMC — z Kołobrzegu i z diecezji.
 Ks. Cyprian Spaliński CFMC — z Drałowa i z diecezji.
 Ks. Józef Haracz MS — z Reska i z diecezji.
 Ks. Adolf Grotkowski MS — z Trzcianki i z diecezji.
 Ks. Roman Sikora MS — z Trzcianki i z diecezji.
 Ks. Schweichler Tadeusz C.M. — ze Słubic i z diecezji.
 Ks. Franciszek Pańcierzyński C.M. — ze Skwierzyny i z diecezji.
 Ks. Mieczysław Ptak C.M. — z Trzciela i z diecezji.
 Ks. Mieczysław Ptaszek OMI — z Gorzowa i z diecezji.
 Ks. Augustyn Matysek OMI — z Gorzowa i z diecezji.

Urlopowani:

- Ks. Proboszcz Władysław Wąchal — zwolniony z Mostów i skierowany na urlop zdrowotny.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH Z DNIA 30 MAJA 1961 R. W SPRAWIE OBOWIĄZKU ZAKŁADANIA URZĄDZEŃ PIORUNGCHRONOWYCH NA BUDYNKACH.

Na podstawie art. 7 i w związku z art. 4 ust. 2 pkt. 4 ustawy z dn. 13 kwietnia 1960 r. o ochronie przeciwpożarowej (Dz. U. Nr. 20, poz. 120) zarządza się, co następuje:

§ 1. 1. Budynki i inne obiekty, w których magazynowane są lub czasowo przechowywane materiały wybuchowe lub łatwopalne, wieże i kominy wzniesione ponad przeciętną wysokość budynków w danej miejscowości oraz budynki i inne obiekty określone w obowiązującej

normie państwowej dotyczącej urządzeń piorunochronnych — powinny posiadać takie urządzenia.

2. Na budynkach i obiektach, o których mowa w ust. 1, oddawanych do użytku po dniu wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, urządzenia piorunochronne powinny być zakładane przed oddaniem tych budynków lub obiektów do użytkowania.

§ 2. 1. Dla zabezpieczenia budynków parterowych wiejskich położonych na obszarze gromad powinny być zakładane urządzenia piorunochronne typu lekkiego lub urządzenia objęte zalecaną normą państwową dotyczącą urządzeń piorunochronnych.

2. Prezydya wojewódzkich rad narodowych ustala terminy zakładania urządzeń, o których mowa w § 1, w poszczególnych gromadach województwa.

3. Warunki techniczne urządzeń piorunochronnych typu lekkiego określa odrębne przepisy.

§ 3. 1. Zakładanie i konserwacja urządzeń piorunochronnych na budynkach, o których mowa w §§ 1 i 2, należy do obowiązków właścicieli, użytkowników lub zarządzających nieruchomością.

2. W stosunku do nieruchomości stanowiących własność Państwa przez zarządzających nieruchomością rozumie się kierowników jednostek sprawujących zarząd nieruchomości.

§ 4. Organy ochrony przeciwpożarowej w czasie przeprowadzania okresowych kontroli przeciwpożarowych sprawdzają stan zewnętrzny urządzeń piorunochronnych, jak również sposób ich konserwacji.

§ 5. Rozporządzenie wchodzi w życie po upływie 2 tygodni od dnia ogłoszenia.

Minister Spraw Wewnętrznych: (—) W. Wicha
(Dziennik Ustaw P.R.L. z dnia 24 czerwca 1961, nr. 29, str. 330).

K R O N I K A

1) Wizytacje biskupie w okresie jesiennym 1961 r.

Dekanat Złotów :

1. Krajenka — 8. IX. — 10. IX.
2. Sławianowo — 10. IX. — 11. IX.
3. Lipka Kraj. — 22. IX. — 23. IX.
4. Zakrzewo — 24. IX. — 25. IX.
5. Radawnica — 29. IX. — 1. X.
6. Tarnówka — 1. X. — 2. X.
7. Wiśniewka St. — 12. X. — 13. X.
8. Złotów — 13. X. — 15. X.
9. Wielki Buczek — 15. X. — 16. X.

Wizytację przeprowadził J. E. Ks. Biskup W. Pluta, Ordynariusz.

Dekanat Koszalin :

1. Białogard — 15. IX. — 17. IX.
2. Podwilcze — 17. IX. — 18. IX.
3. Tychowo — 22. IX. — 24. IX.

4. Bysino — 24. IX. — 25. IX.
5. Piła — 21. IX.
6. Biesiekierz — 6. X. — 7. X.
7. Dobrzyca — 7. X. — 8. X.
8. Ustronie Morskie — 8. X. — 9. X.
9. Koszalin, par. św. Józefa — 13. X. — 15. X.
10. Koszalin, par. św. Krzyża — 15. X. — 16. X.
11. Sianów — 3. XI. — 5. XI.

12. Mielno — 5. XI. — 6. XI.
Wizytację przeprowadził J. E. Ks. Biskup Jerzy Stroba.

Dekanat Sławno :

1. Pclanów — 8. IX. — 10. IX.
2. Żydowo — 10. IX. — 11. IX.
3. Darłowo — 15. IX. — 17. IX.
4. St. Kraków — 17. IX. — 18. IX.
5. Jeżyce — 29. IX. — 30. IX.
6. Dobiesław — 30. IX. — 1. X.
7. Łącko — 6. X. — 8. X.
8. Pałowo — 8. X. — 9. X.
9. Sławno — 20. X. — 22. X.
10. Żukowo — 22. X. — 23. X.
11. Sieciemín — 3. XI. — 5. XI.

12. Małe Sulechowo — 5. XI. — 6. XI.
Wizytację przeprowadził J. E. Ks. Biskup Ignacy Jeź.

2) Konferencje rejonowe.

We wrześniu 1961 r. odbyły się konferencje rejonowe w następujących punktach:

1. Zielona Góra — 12. IX.
2. Gorzów — 13. IX.
3. Szczecin — 14. IX.
4. Słupsk — 20. IX.
5. Piła — 21 IX.

Na konferencjach rejonowych omówiono aktualne problemy diecezjalne i sprawę peregrynacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w diecezji gorzowskiej. Referaty wygłosili J. E. Ks. Biskup W. Pluta, Ordynariusz, J. E. Ks. Biskup Wilczyński (Zielona Góra, Gorzów i Szczecin) i J. E. Ks. Biskup Czaplíński (Słupsk, Piła).

3) Dni Skupienia Siostr Przełożonych.

Słupsk — 20. IX. 1961 — Część ascetyczna: J. E. Ks. Biskup W. Pluta. Ks. Stanisław Kusiak. Naukowa: Ks. Dyr. J. Anczarski, Siostra Niepokalanka.

Szczecin — 21. IX. 1961 r. — Część ascetyczna: O. Pallotyń. Część naukowa: Ks. J. Anczarski, Ks. Kan. Z. Szelązek, S. Niepokalanka.

Gorzów — 22. IX. 1961 r. — Część ascetyczna: J. E. Ks. Biskup Jeż.
Część naukowa: J. E. Ks. Bp. Jeż., Ks. Dyr. Ferensowicz —
Siostra Elżbietanka.

4) Wizytacja Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych.

W roku 1961 odbywają się w diecezji wizytacje Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych. Wizytacje przeprowadzają: Ks. Dyr. Józef Anczarski, Ks. Proboszcz E. Bańdo, Ks. Dyr. Ferensowicz, Ks. Proboszcz E. Kawalla, Ks. Dr K. Kmiecicki.

NEKROLOG

ś. p. Ks. Jan Romanowicz

Dnia 17 września 1961 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w Studentacie Teologicznym w Łądzie Ks. Jan Romanowicz (senior), Salezjanin, w wieku lat 70, po 41 latach kapłaństwa i 52 latach profesji zakonnej.

Ś. p. Ks. Jan Romanowicz urodził się we wsi Dubica gminy Horodyszcze pow. Włodawskiego, gubernii Siedleckiej dnia 30. IV. 1891 roku z ojca Zachariasza i matki Anny Polubiec, małorolnych rodziców. Szkołę powszechną ukończył we wsi rodzinnej. Dalszą naukę pobiera w Zakładach Ks. Jana Bosko we Włoszech. W r. 1908 skończył gimnazjum w Ivrei koło Turynu, liceum i kursa filozoficzne w Turynie, a teologię w Mediolanie. Świecenia kapłańskie otrzymał w Mediolanie 20 czerwca 1920 roku.

Po święceniach wrócił do Polski i pracował jako proboszcz w diecezji podlaskiej, a następnie jako wychowawca i nauczyciel w kilku sierocińcach Towarzystwa Salezjańskiego. W roku 1945 przybywa na Ziemię Zachodnie do diecezji gorzowskiej. Tu pracuje w Dębnie Lubuskim w charakterze wikarego do maja 1949 r. W maju 1949 r. zostaje mianowany proboszczem parafii Różańsko w dekanacie Myśliborskim. Na tym stanowisku pracuje do 10 lutego 1956 r. Z powodu choroby zostaje zwolniony z tego stanowiska. Przez dalsze lata swego życia przebywa w Białogardzie, gdzie pełni funkcję kapelana Sióstr Albertynek.

Ś. p. Ks. Romanowicz zapisał się w pamięci kapłanów diecezji gorzowskiej, jako kapłan oddany Bożej sprawie i jako dobry człowiek.

Parafia Różańsko, w której pracował przez szereg lat nie jest parafią łatwą do duszpasterskiej obsługi. Poza kościołem parafialnym są do obsługi trzy kościoły filialne: w Dolsku, Dysznie i Rościnnie. Ks. Proboszcz Romanowicz mimo podeszłych lat i słabego zdrowia starał się wypełnić swoje obowiązki duszpasterskie jak najsumiennie. Ks. Dziekan Krajewski po przeprowadzeniu wizytacji parafii w r. 1955 stwierdza, że kościół parafialny utrzymany jest dobrze, a kościoły filialne

otoczone są staranną opieką, dziatwa w parafii wystarczająco zna prawdy wiary i dobrze śpiewa, a biuro parafialne prowadzone jest należycie i na bieżąco.

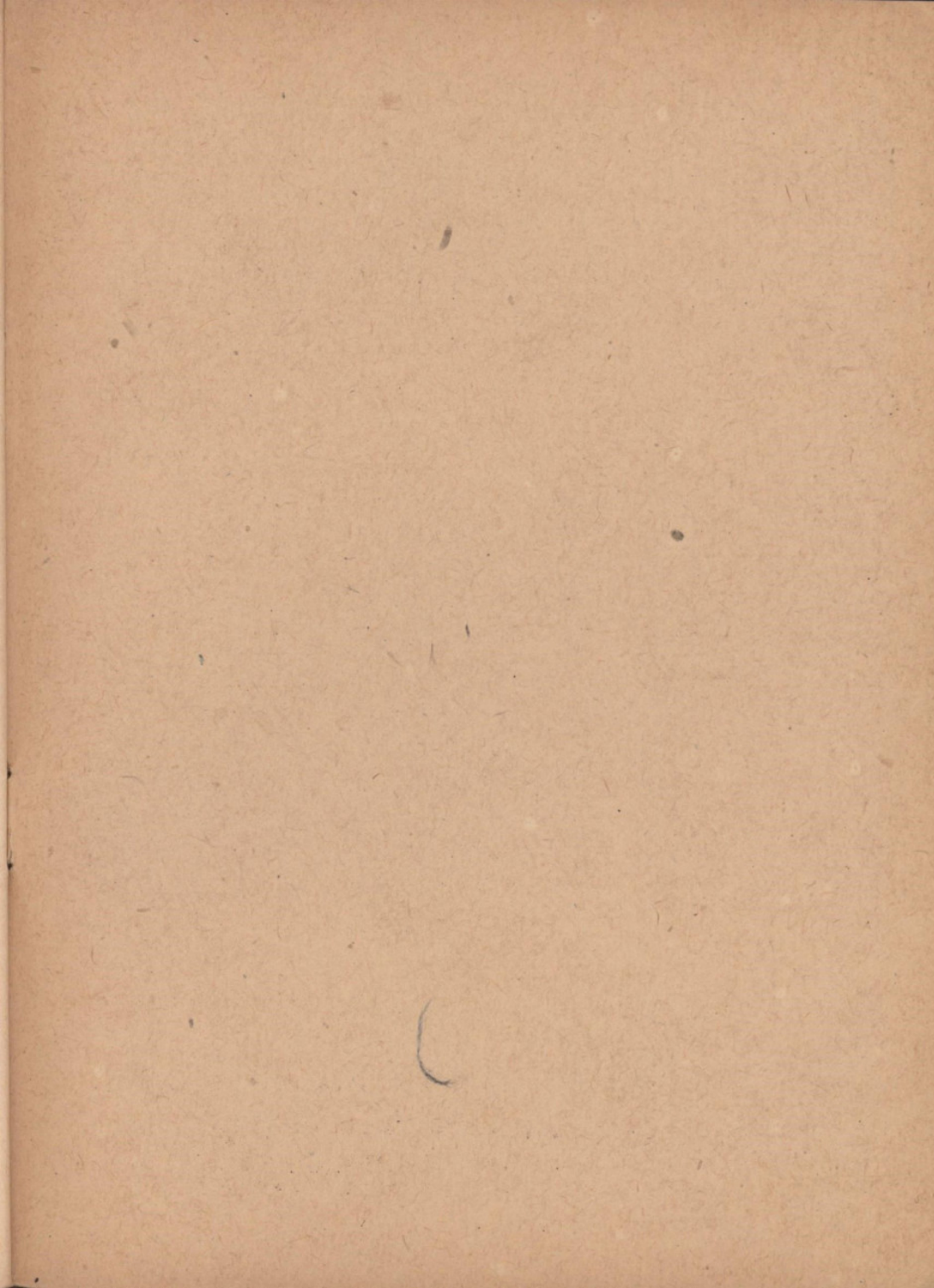
Wierni w Różańsku doceniali trud kapłański śp. Zmarłego i byli do niego przywiązani. Wyrazem tego jest prośba skierowana do Kurii, gdy śp. Ks. Romanowicz miał odchodzić z Różańska, aby ze względu na jego zasługi został nadal w parafii.

Pogrzeb odbył się 20 września 1961 r. w Łądzie n/Wartą. Wzięło w nim udział 50 księży, klerycy salezjańscy i wielu wiernych.

Modlitewnej pamięci kapłanów diecezji naszej polecamy śp. Zmarłego Kapłana, który dobrze służył Bożej sprawie.

Requiescant in pace.





Za zezwoleniem Władzy Duchownej

Wydaje Kuria Biskupia w Gorzowie Wlkp.
Druk: Gorzowska Drukarnia Akcydensowa w Gorzowie Wlkp.
Zam. 1650 — 1961 — F-5 — Nakład 1.200